Cena 50 gr. Wydanie A

# panorama DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO

Rok XVIII Łódź, niedziela 22 i poniedziałek 23 września 1963 roku Nr 227 (5228)

W 18 rocznicę ZWM-owskiego Wyścigu Pracy

# Czyn młodzieży łódzkiej na cześć XX-lecia

## I. Loga-Sowiński na zlocie młodych przodowników pracy w Łodzi

W wypełnionej sali ZPB im. Marchlewskiego odbyła się wczoraj ogólnołódzka narada młodych przodowników pracy, poświęcona osiągnięciom młodzieżowego ruchu współzawodnictwa pracy oraz zadaniom, jakie przed nim stają w związku z XX-leciem PRL. Na naradę przybyli: **członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — I. Loga-Sowiński, I sekretarz KC ZMS M. Renke, I sekretarz KŁ PZPR — M. Tatarkówna-Majkowska, przewodniczący Prez. RN m. Łodzi E. Kaźmierczak, przewodniczący ZG ZZPPWOiS J. Spychalski, przewodniczący WKZZ Z. Krzywański, przedstawiciele MPL, zjednoczeń przemysłowych, zakładów pracy oraz aktywu ZMS.** Przybyłego na naradę **I. Logę-Sowińskiego** oraz towarzyszące mu osoby przywitał u wejścia na teren zakładów **dyr. nacz. ZPB im. Marchlewskiego S. Nowak.**

Jak wynika z referatu wygłoszonego przez **I sekretarza KŁ ZMS T. Czechowicza** oraz dyskusji, współzawodnictwo pracy młodzieży łódzkiej może wykazać się poważnymi osiągnięciami. W łódzkich zakładach pracy działa 1.285 brygad współzawodnictwa pracy, z czego o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej ubiega się 747 zespołów, zaś 91 brygad tytuł ten już zdobyło. Brygady te uzyskują wyniki produkcyjne powyżej średniej oddziałów, w jakich pracują, a są i takie, jak np. **Brygada Pracy Socjalistycznej Mariana Maciaszczyka z Południowo Łódzkich Zakładów Przem. Jedw., której wyniki pracy należą do najlepszych w kraju.** Sukcesy te nie powinny jednak przesłonić faktu, iż nie

(Dalszy ciąg na str. 2)

Woj. łódzkie wykonało i przekroczyło roczny plan skupu zboża

# List do I sekretarza KC PZPR W. Gomułki

**TOWARZYSZ WŁADYSŁAW GOMUŁKA
I SEKRETARZ KOMITETU CENTRALNEGO
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
WARSZAWA**

*Komitet Wojewódzki PZPR i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi donoszą kierownictwu partii i rządu, że nasze województwo wykonało roczny plan skupu zbóż w ramach obowiązkowych dostaw w dniu 20 września 1963 r.*

*Dla naszego województwa plan gromadzenia zbóż ze zbiorów 1962/63 wynosi w obowiązkowych dostawach 97 tys. ton. To ustalone zadanie skupu zbóż dla naszego województwa zostało do dnia 20. IX. br. wykonane i przekroczone. Skupiliśmy ponad 102 tys. ton zboża, w tym 5,5 tys. ton zboża w ramach skupu wolnorynkowego.*

*Zbiory 4 podstawowych zbóż w bieżącym roku w całej gospodarce rolnej naszego województwa, mimo dość trudnych warunków z uwagi na długotrwałą suszę, wynoszą średnio 17,3 q/ha i są wyższe o 1,4 q/ha w stosunku do osiągniętych plonów 1962 r.*

*Jeżeli województwo nasze mogło w roku bieżącym osiągnąć takie plony w produkcji zbóż, mimo trudnych atmosferycznych warunków ostatnich 2 lat, to jest to dowodem trwałego i skutecznego działania słusznej polityki rolnej partii i pomocy, jaką otrzymuje rolnictwo w środkach produkcji i w coraz szerszym doradztwie fachowym.*

*Obecnie aktyw partii i rad narodowych pracuje we wsiach województwa z rolnikami nad zabezpieczeniem warunków dla utrzymania stanu pogłowia bydła i odbudowy pogłowia trzody chlewnej.*

*Potrzeba podjęcia tych prac wynika z konieczności troskliwego gromadzenia wszelkich pasz w gospodarce chłopskiej i państwowej; racjonalnego ich skarmiania w związku z pogłębionym deficytem pasz, a szczególnie w okopowych i soczystych, które w roku bieżącym w stosunku do zbiorów 1962 r. są niższe.*

*Przypadające zadania dla rolnictwa naszego województwa z polityki kontraktacji produkcji roślinnej — pszenica, rzepak zostały wykonane i przekroczone. Wykonane również zostaną plany kontraktacji jęczmienia i zwiększone zadania w dziedzinie uprawy buraka cukrowego.*

*Donosząc o wykonaniu zadań w skupie zbóż — kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej oceniają, że w realizacji tych podjętych prac występuje duża aktywność i poparcie przez członków PZPR, ZSL, radnych, członków kółek rolniczych i załóg PGR w rzeczywistej praktycznej działalności w wykonaniu zadań i podejmowaniu prac nad dalszym wzrostem produkcji rolnej.*

*Skuteczność tych prac jeszcze bardziej się zwiększy po ostatnich decyzjach partii i rządu dotyczących rolnictwa, które nasza łódzka wieś przyjęła z dużym zrozumieniem i zadowoleniem, jako pomoc w dalszym rozwoju produkcji rolnej.*

**ZA PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W ŁODZI
PRZEW. PREZ. WRN
(—) FR. GROCHALSKI**

**ZA EGZEKUTYWĘ KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR W ŁODZI
I SEKRETARZ KW
(—) ST. JĘDRYSZCZAK**

**Łódź, dnia 21 września 1963 roku**

# Delegacja partyjno-rządowa NRD przybędzie do Polski 25 września

**Jak już informowaliśmy, na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przybędzie do Polski z wizytą delegacja partyjno-rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod kierownictwem I sekretarza Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i przewodniczącego Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Waltera Ulbrichta oraz zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów NRD i członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — Bruno Leuschnera.**

**Przyjazd delegacji do Warszawy nastąpi w dniu 25 września br.**

W skład delegacji wchodzą:

**Herman Matern** — członek Biura Politycznego KC SED,

**Dr Lothar Bolz** — zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, minister spraw zagranicznych, przewodniczący Niemieckiej Partii Narodowo-Demokratycznej,

**Georg Ewald** — przewodniczący Komitetu do spraw Rolnictwa przy Radzie Ministrów i zastępca członka Biura Politycznego KC SED,

**Günter Wyschofsky** — zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania, zastępca członka KC SED,

**Prof. dr Robert Rompe** — członek Akademii Nauk NRD, członek Komitetu do spraw Badań, członek KC SED,

**Renate Credo** — dyrektor zakładów „Kali-Chemie" w Berlinie, członek KC SED,

**Johannes König** — wiceminister spraw zagranicznych,

**Karl Mewis** — ambasador nadzwyczajny i pełnomocny NRD w PRL, członek KC SED.

## Min. Sumarno przyjęty przez E. Szyra i S. Jędrychowskiego

Przewodniczący przebywającej w Polsce delegacji rządowej Republiki Indonezji minister i gubernator Banku Centralnego Indonezji, dr Sumarno złożył w dniu 21 bm. wizyty wiceprezesowi Rady Ministrów Eugeniuszowi Szyrowi i przewodniczącemu Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefanowi Jędrychowskiemu.

Rozmowy przeprowadzone w duchu szczerej przyjaźni dotyczyły rozwoju stosunków gospodarczych między Republiką Indonezji i Polską.

Na str. 2 zamieszczamy **oświadczenie rządu radzieckiego** w sprawie chińskiej oceny układu moskiewskiego

## Wywiad z I sekretarzem KW PZPR — S. Jędryszczakiem

**W związku z wykonaniem przez województwo łódzkie rocznych zadań w skupie zboża, I sekretarz KW PZPR — Stefan Jędryszczak udzielił wywiadu przedstawicielowi „Głosu Robotniczego".**

**Wywiad ten ukaże się w poniedziałkowym wydaniu „Głosu Robotniczego".**

# Wizyta przyjaźni — kolejnym etapem zbliżenia Polski i NRD

Członkowie kierownictwa SED i rządu NRD składają w Polsce rewizytę. Nasza delegacja partyjno-rządowa z Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem przebywała z wizytą w NRD w październiku ub. roku.

Rok, jaki dzieli nas od wizyty w Berlinie, w pełni potwierdził wagę i realność wspólnych postanowień oraz mocno uwydatnił korzyści z zacieśniającej się współpracy.

Polska i NRD wraz ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi zrobiły w tym okresie poważny krok w kierunku zrealizowania celów polityki współistnienia i pokoju. Polska i NRD znalazły się wśród pierwszych państw, które podpisały układ moskiewski.

W ciągu minionego roku Polska wielokrotnie podkreślała na forum międzynarodowym, iż widzi konieczność umacniania suwerenności i bezpieczeństwa NRD.

Oba nasze kraje przystąpiły do szerokiego rozwijania współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Nowe formy współpracy to głównie specjalizacja i kooperacja produkcji w oparciu o najwyższy poziom techniki, przede wszystkim w przemyśle chemicznym, hutniczym, maszynowym i elektrotechnicznym.

Wiele maszyn i agregatów wyprodukowanych w NRD pracuje w czołowych zakładach naszego przemysłu. Dla przykładu — dokumentacja i urządzenia do szeregu nowych obiektów budowanych obecnie w Hucie im. Lenina, a zwłaszcza — nowoczesnej walcowni drutu; dokumentacja i większa część wyposażenia dwu znajdujących się w przededniu rozruchu wydziałów w Zakładach Azotowych w Tarnowie (ich uruchomienie będzie miało duże znaczenie dla podniesienia jakości materiału niezbędnego do produkcji steelonu) wiele podstawowych urządzeń dla wielkiej wytwórni chloru w Zakładach Chemicznych „Oświęcim". Zapoczątkowano już produkcję „Syren" z silnikiem „Wartburga".

Dla gospodarki narodowej NRD istotne znaczenie mają dostawy polskich towarów, a wśród nich maszyn i urządzeń przemysłowych (wagonów samowyładowczych, obrabiarek do metali, urządzeń walcowniczych, aparatury przemysłowej, narzędzi, lamp elektronowych itp.). Dostawy te jednakże nie rozwijają się w stopniu zadowalającym. Ponadto do NRD dostarczamy surowców i materiałów do produkcji, a także artykułów powszechnego użytku i niektórych wyrobów rolno-spożywczych.

Wspólnie budujemy rurociąg naftowy na odcinku polskim. Z NRD dostarczono olbrzymie maszyny dla odkrywkowych kopalń węgla brunatnego w Turoszowie i Zagłębiu Konińskim, a także wiele maszyn dla przemysłu lekkiego. NRD-owskie maszyny „Malimo" — 30-krotnie wydajniejsze od krosien — pozwoliły na uruchomienie w Polsce produkcji atrakcyjnych tkanin z włókniny.

Wizyta delegacji partyjno-rządowej NRD w Polsce będzie niewątpliwie doniosłym wydarzeniem dla obu krajów. Wizyta ta posłuży również dalszemu zespoleniu sił postępu, dalszemu umacnianiu jedności krajów socjalistycznych i marksistowsko-leninowskich partii.

## Ambasador Pszczółkowski przybył do Moskwy

W sobotę 21 bm. do Moskwy przybył nowo mianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL w Związku Radzieckim, Edmund Pszczółkowski.

W poniedziałek 23 bm

## Plenum KW PZPR

**Jutro, w poniedziałek, 23 września br., o godz. 9, w sali konferencyjnej KW PZPR, rozpoczną się obrady plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Temat plenum: „Warunki i środki zabezpieczające wykonanie zadań w budownictwie województwa łódzkiego w okresie 1963—1965 r. w zakresie przygotowania dokumentacji, wykonawstwa, materiałów budowlanych i kadr oraz kierunki pracy podstawowych organizacji partyjnych".**

**Znaczną część obrad — w godz. 10—13 — członkowie plenum odbywać będą w 4 sekcjach. Pierwsza sekcja zajmować się będzie zagadnieniem działalności wykonawstwa budowlanego w 1962 r. i pierwszej połowie 1963 r. oraz zapewnieniem mocy produkcyjnych na lata 1964—1965; druga sekcja — zagadnieniem przygotowania inwestycji (projektowanie, inwestowanie i służby architektoniczno-budowlane); trzecia — problemem rozwoju przemysłu materiałów budowlanych i prefabrykatów; czwarta — kierunkami pracy podstawowych organizacji partyjnych w budownictwie. Dzięki temu istotnemu usprawnieniu ten tak obszerny temat można będzie szczegółowo przedyskutować w ciągu jednego dnia.**

Informacja Stefana Jędrychowskiego

# o aktualnej sytuacji gospodarczej

## na posiedzeniu Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów

**Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, na swym ostatnim posiedzeniu, któremu przewodniczył poseł Józef Kulesza rozpatrzyła aktualną sytuację gospodarczą w kraju.**

W obradach uczestniczyli: przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrychowski, prezes NIK — Konstanty Dąbrowski i przedstawiciele Ministerstwa Finansów.

Jak wynika z informacji przedstawionej komisji przez S. Jędrychowskiego — w ciągu ośmiu miesięcy br.

**produkcja całego przemysłu**

**wzrosła o 3,8 proc. w porównaniu** z odpowiednim okresem roku ubiegłego, w tym w sierpniu br. — o 5,8 proc. w porównaniu z sierpniem ubiegłego roku.

Plan na rok 1963 zakładał 5-procentowe tempo wzrostu produkcji przemysłowej. Jak z tego wynika **powstały pewne zaległości w stosunku do założeń planu.** Nie wszystkie gałęzie przemysłu zdołały dotychczas je odrobić. Natomiast **wyższe od założonego w planie tempo wzrostu produkcji uzyskują przemysły węglowy, maszynowy i drobny.**

S. Jędrychowski podkreślił, iż wyniki produkcyjne osiągnięte zostały przez przemysł **przy wyższym niż planowano poziomie zatrudnienia i funduszu płac; wzrost średniej płacy był w tym okresie daleko szybszy, aniżeli wzrost wydajności pracy; wzrosła ilość godzin nadliczbowych i przestojowych oraz nieusprawiedliwiona absencja.**

W ciągu 7 miesięcy br.

**nakłady inwestycyjne**

**były wyższe o 3 proc.** niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Nastąpiła zmiana struktury tych nakładów: wzrósł znacznie udział środków na zakup maszyn i urządzeń przy równoczesnym obniżaniu nakładów na roboty budowlano-montażowe.

**Obecna sytuacja w rolnictwie**

charakteryzuje się przede wszystkim **zmniejszeniem po-**

(Dalszy ciąg na str. 3)

Uchwała KERM w sprawie pomocy dla rolnictwa

# Korzystne warunki kontraktacji i skupu produkcji zwierzęcej

Zapowiedziana w dożynkowym przemówieniu I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki pomoc państwa dla rolnictwa przybrała konkretne formy uchwały podjętej przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów.

Uchwała, ustalając szczegółowe zadania na r. 1964 w dziedzinie kontraktacji i skupu produkcji zwierzęcej — stwarza równocześnie sprzyjające warunki i wprowadza nowe bodźce do wzmożenia wysiłku w celu utrzymania pogłowia bydła i zwiększenia pogłowia trzody chlewnej oraz wyrównania, w pewnym stopniu, zmniejszonych dochodów wsi. Pozwoli to gospodarstwom rolnym na kontynuowanie inwestycji niezbędnych do wzrostu produkcji rolnej i wykonania postawionych zadań.

**Pomoc paszowa:** Ustala się, że w roku gospodarczym 1963/64 dostawy pasz treściwych wyniosą 2 mln ton (nie licząc mieszanek paszowych, przeznaczonych do wymiany na zboże), będą więc większe o 200 tys. ton w porównaniu z ub. rokiem gospodarczym.

Nastąpi również poprawa struktury pasz.

Znacznie więcej będzie mieszanek dla trzody, bydła i drobiu o większej zawartości białka z dodatkiem witamin i innych wartościowych składników.

Zabezpiecza się kontraktację trzody chlewnej mięsno-słoninowej średnio po 100 kg pasz na tucznika z tym, że w województwach, gdzie sytuacja paszowa jest szczególnie

(Dalszy ciąg na str. 3)

## Mcnamara i Taylor na własne oczy przekonają się o sytuacji w Wietnamie

**Z polecenia prezydenta Kennedy'ego udają się w poniedziałek do Sajgonu amerykański minister obrony Robert Mcnamara oraz przewodniczący kolegium szefów sztabów generał Maxwell Taylor.**

**Mcnamara i Taylor mają się przekonać na „własne oczy", jak wygląda sytuacja w Wietnamie południowym i złożyć po powrocie sprawozdanie prezydentowi.**

# Oświadczenie rządu radzieckiego

## Odpowiedź na oświadczenie chińskie w sprawie układu moskiewskiego

***(Część I — skrót)***

MOSKWA (PAP). — Opublikowane przez Agencję TASS oświadczenie rządu radzieckiego stwierdza na wstępie, że 1 września br. opublikowano w Pekinie kolejne „oświadczenie rzecznika rządu chińskiego" wymierzone przeciwko moskiewskiemu układowi o zakazie doświadczeń z bronią jądrową w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą.

Rząd chiński w swym oświadczeniu twierdzi, że układ moskiewski jest „oszustwem", „zdradą" interesów krajów socjalistycznych i narodów całego świata.

Nie ma nic bardziej absurdalnego niż podobne twierdzenia.

Narody całego świata widzą praktyczne znaczenie układu w tym, że z chwilą jego zawarcia ustaje zakażanie powietrza substancjami radioaktywnymi (stront — 90, cez — 137 i in.) niebezpiecznymi dla zdrowia ludzi nie tylko w obecnym pokoleniu, lecz i w przyszłych.

Zawarcie układu daje bezpośrednią korzyść sprawie pokoju. Jeśli wszystkie kraje będą go przestrzegały, układ w pewnej mierze będzie hamował dalsze wzmaganie wyścigu zbrojeń jądrowych. Układ stwarza wreszcie przesłanki umocnienia zaufania między państwami o różnych ustrojach społecznych, a tym samym otwiera drogę do nowych posunięć w kierunku osłabienia napięcia międzynarodowego.

Zupełnie bezpodstawne są próby przywódców chińskich przedstawienia sprawy w ten sposób, jakoby zawarcie układu o zakazie doświadczeń jądrowych prowadziło do osłabienia zdolności obronnej wspólnoty socjalistycznej.

Jeśli się już mówi na temat tego kto wygrał, a kto przegrał z powodu zawarcia układu, można z całym zdecydowaniem stwierdzić: przegrały siły agresji i wojny, wygrała sprawa pokoju i postępu, wygrała cała ludzkość.

Lęk przed polityczną izolacją skłonił do przyłączenia się do układu nawet tych, którym układ ten jest nie w smak. Czy jednak sprawą pokoju ucierpiała z powodu tego, że pod układem podpisał się np. rząd Niemiec zachodnich, czy też rząd Hiszpanii frankistowskiej?

Ogólnoświatowe referendum, jakie po podpisaniu układu rozwinęło się na wszystkich kontynentach, dowiodło, iż przywódcy chińscy, występując przeciwko zakazowi doświadczeń jądrowych, doznali poważnej porażki moralnej i politycznej.

Oświadczenie rządu ZSRR wykazuje dalej, że zupełnie bezpodstawne są powoływania się przywódców chińskich na to, że ich obstrukcja w stosunku do układu o zakazie doświadczeń jądrowych wypływa rzekomo... z dokumentów moskiewskich narad partii komunistycznych i robotniczych w 1957 i w 1960 roku. Oba te dokumenty przewidują przecież walkę o zakaz doświadczeń z bronią jądrową i pod oboma widnieje podpis Komunistycznej Partii Chin.

„Przywódcy chińscy mogą opublikować jeszcze 1001 oświadczeń na temat układu o zakazie doświadczeń jądrowych, nie usprawiedliwią jednak w oczach komunistów, w oczach całej ludzkości, swego wiarołomstwa i swej obłudy" — głosi oświadczenie rządu radzieckiego.

Odwieczne marzenia ludzkości o usunięciu z życia społeczeństw wojen marksiści-leninowcy wyrazili w haśle: „świat bez broni, świat bez wojen".

Komuniści konsekwentnie walczą o osiągnięcie tego wielkiego celu. Walka ta nie tylko nie oznacza zejścia z pozycji klasowych, jak twierdzą przywódcy chińscy, lecz wręcz przeciwnie, jest całkowicie zgodna z interesami klasowymi proletariatu i wszystkich ludzi pracy, z zadaniami wyzwolenia społecznego i narodowego ludów.

Imperializm orężem podtrzymuje swe panowanie. Osiągnięcie rozbrojenia oznaczałoby wymierzenie ciosu siłom agresji imperialistycznej.

Przywódcy chińscy udają, jakoby tego nie rozumieli. Według ich sposobu rozumowania, położyć kres wojnom i osiągnąć rozbrojenie można jedynie po zlikwidowaniu imperializmu. Przywódcy chińscy pomiatają walką o podważanie fundamentów militarnych imperializmu, określając ją pogardliwie jako pacyfizm. Za ich hura — rewolucyjnymi frazesami o konieczności jak najszybszego położenia kresu imperializmowi, kryje się w rzeczywistości niewiara w siły światowego socjalizmu.

Nic więc dziwnego, że tego rodzaju punkty wyjścia doprowadzają kierownictwo chińskie do kapitulanctwa w najważniejszych sprawach polityki zagranicznej, w tym również w sprawie możliwości rozwiązania problemu rozbrojenia.

Światowy ruch komunistyczny uważa, że w naszych czasach rozwiązanie problemu rozbrojenia jest celem realnym i możliwym do zrealizowania.

Czy ma dojść do wojny, czy też nie, czy uda się doprowadzić do rozbrojenia, czy też się nie uda, zależy w coraz większym stopniu nie od imperialistów, lecz od samych narodów, od sił pokoju na całym świecie, od aktywności i rozmachu ich walki. Przywódcy chińscy nie mają natomiast żadnego programu rozbrojeniowego, nie walczą i nie chcą walczyć o ten wielki cel, a jeśli nawet mówią niekiedy o rozbrojeniu, to tylko dla zamaskowania swoich rzeczywistych zamierzeń.

Oświadczenie rządu ZSRR podkreśla dalej raz jeszcze, iż negatywne stanowisko rządu ChRL wobec układu o zakazie doświadczeń tłumaczy się właśnie jego pragnieniem przekształcenia swego kraju w mocarstwo jądrowe.

W oświadczeniu chińskim powtarza się znów twierdzenie, jakoby układ sankcjonował „monopol" trzech mocarstw na broń atomową i wodorową i zmierzał do tego, ażeby „skrępować ręce krajom socjalistycznym z wyjątkiem Związku Radzieckiego, skrępować ręce wszystkim krajom miłującym pokój".

Przede wszystkim głęboko prowokacyjne jest takie ujęcie przez przywódców chińskich sprawy „monopolu" na broń jądrową, przy którym państwo socjalistyczne — Związek Radziecki — stawia się na jednej płaszczyźnie z państwami imperialistycznymi — Stanami Zjednoczonymi i Anglią.

Daremnie jednak autorzy oświadczenia usiłują występować w imieniu krajów socjalistycznych i wszystkich krajów miłujących pokój — żaden z nich, jak wiadomo, nie deklarował zamiaru sprawienia sobie broni nuklearnej. Przeciwnie, rządy państw socjalistycznych niejednokrotnie składały deklaracje, że nie zamierzają konstruować własnej broni jądrowej, w przekonaniu, że tarcza rakietowo-nuklearna, która dysponuje Związek Radziecki, jest niezawodnym środkiem ich obrony. Dobrze wiadomo, że potęga nuklearna ZSRR jest dostateczna, by zetrzeć z powierzchni ziemi każde państwo, czy każdą koalicję państw, które by się targnęły na rewolucyjne zdobycze krajów socjalizmu. Co do tego nawet imperialiści nie żywią złudzeń.

Czy w takich warunkach są potrzebne dla obrony obozu socjalistycznego jeszcze chińskie bomby atomowe? Oczywiście nie.

Rozprzestrzenianie się broni nuklearnej nie leży w interesie pokoju. Zwiększenie się liczby krajów socjalistycznych posiadających broń nuklearną wywołałoby natychmiast reakcję łańcuchową w obozie imperializmu. Może to jedynie utrudnić opór mas przeciwko wyścigowi zbrojeń nuklearnych w krajach kapitalizmu. Taki rozwój wydarzeń byłby niezmiernie niebezpieczny dla sprawy pokoju.

W dalszym ciągu oświadczenia rząd radziecki przypomina, że groźba wojny będzie tym większa, im więcej państw imperialistycznych otrzyma broń nuklearną, zwłaszcza, gdy dotyczy to krajów, gdzie są tak silne agresywne elementy odwetowe. Dobrze na przykład wiadomo, że władcy Niemiec zachodnich nie tylko należą do grona sojuszników imperializmu amerykańskiego, lecz mają również swoje specjalne agresywne plany w stosunku do NRD, a także w stosunku do Polski, Czechosłowacji i Związku Radzieckiego, że domagają się rewizji granic.

Zdrowy rozsądek dyktuje, że w interesie pokoju leży wstrzymanie się od zwiększania liczby mocarstw atomowych oraz prowadzenie walki o zakaz i całkowitą likwidację broni jądrowej.

„Niestety, zdrowy rozsądek — bynajmniej nie jest silną stroną chińskich przywódców. W przeciwnym wypadku liczyliby się oni przynajmniej z interesami ekonomicznego rozwoju swojego kraju i byliby wdzięczni Związkowi Radzieckiemu za to, że wziął na siebie niełatwe zadanie produkcji broni nuklearnej dla potrzeb obronnych całego obozu socjalistycznego".

Dokument podkreśla dalej, iż nie jest winą ZSRR, że przywódcy ChRL zlikwidowali współpracę ekonomiczną ze Związkiem Radzieckim i w ten sposób pozbawili naród chiński możliwości korzystania z bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego.

Właśnie dlatego, że interesy narodu chińskiego są nam bliskie — czytamy w oświadczeniu — zmartwiła nas zmiana, jaka zaznaczyła się w rozwoju gospodarki Chin w 1958 r., kiedy przywódcy ChRL proklamowali kurs „trzech czerwonych sztandarów" i „wielki skok" oraz zaczęli organizować komuny ludowe. Partia nasza widziała, że jest to droga niebezpiecznych eksperymentów, droga lekceważenia prawideł ekonomicznych i doświadczenia innych krajów socjalistycznych.

Chińscy przywódcy nie chcieli wysłuchać naszych uwag, co więcej, w Chinach zaczęto nas nazywać konserwatystami, uważając, że „wielki skok" i „komuny ludowe" pozwolą ChRL przeskoczyć przez cały etap budowy nowego społeczeństwa i za jednym zamachem przejść do komunizmu.

Obecnie wszystkim dobrze wiadomo, co w istocie rzeczy wynikło z tych planów. Przemysł i rolnictwo Chin okazały się poważnie rozprzężone, a kierownictwo KP Chin już od paru lat zmuszone jest zajmować się tzw. „porządkowaniem" gospodarki, co faktycznie oznacza przyznanie się do całkowitego fiaska kursu „trzech czerwonych sztandarów". Za popełnione poważne błędy musi obecnie płacić naród chiński.

Starając się uzasadnić swoje stanowisko w sprawie broni jądrowej, przywódcy ChRL posunęli się do twierdzenia, że Związek Radziecki od pewnego czasu stał się niepewnym sojusznikiem, że nie można rzekomo na nim obecnie polegać i dlatego — jak mówią — Chiny powinny posiadać własną broń nuklearną. Ażeby nadać pozory autentyzmu tej, z przeproszeniem wersji, zarzucają Związkowi Radzieckiemu, że zgodził się na uznanie istnienia „dwóch państw chińskich".

„Dowodem" tego ma być podpisanie przez czangkaiszekowców amerykańskiego egzemplarza układu moskiewskiego!

Tak, jakby chińscy przywódcy nie rozumieli — głosi oświadczenie — że czangkaiszekowcy podpisali układ właśnie po to, by wykorzystać potknięcia polityczne rządu ChRL, jego nieodpowiedzialne stanowisko wobec układu i w ten sposób wywołać wrażenie, iż w odróżnieniu od ChRL, oni właśnie opowiadają się za złagodzeniem napięcia międzynarodowego. Amerykańska prapaganda na wszystkie sposoby wykorzystuje to w swoich celach.

Nie uznawaliśmy i nie uznajemy podpisu czangkaiszekowskiego przedstawiciela pod żadnym dokumentem międzynarodowym. Jedynym legalnym podpisem Chin pod układem może być tylko podpis przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej. Należy ubolewać, że właśnie ten podpis nie znalazł się pod układem o zakazie doświadczeń.

Oświadczenie przytacza w związku z tym szereg wypowiedzi N. S. Chruszczowa i deklaracji rządu ZSRR stwierdzających, iż Taiwan jest nieodłączną częścią Chin i że naród chiński ma pełne prawo do wyzwolenia Taiwanu. Gdy w strefie Cieśniny Taiwańskiej w roku 1958 powstała niebezpieczna sytuacja, rząd radziecki ostrzegł prezydenta USA, że napaść na ChRL będzie traktował jako napaść na Związek Radziecki i że w wypadku użycia przez agresora broni nuklearnej, Związek Radziecki użyje broni rakietowo-nuklearnej do obrony ChRL.

W tych dniach pełnych niepokoju kierownictwo chińskie było wdzięczne za aktywne poparcie radzieckie i właściwie oceniło rolę Związku Radzieckiego w zapewnieniu bezpieczeństwa Chińskiej Republiki Ludowej. Teraz rząd chiński twierdzi coś wręcz przeciwnego.

Dziś, gdy imperialiści USA wiedzą dobrze o potędze radzieckiej rakietowo-nuklearnej tarczy, niezawodnie chroniącej bezpieczeństwo wszystkich krajów socjalistycznych, przywódcy chińscy mniej obawiają się ewentualnej agresji amerykańskiej przeciwko Chinom. Przywódcy chińscy mówią cynicznie w oświadczeniu z 1 września: „No cóż, chrońcie nas, przywódcy radzieccy, waszą bronią nuklearną, a my jednak będziemy was krytykowali".

Jakże nie przypomnieć w związku z tym starego przysłowia rosyjskiego: „Nie pluj do studni, może będziesz musiał jeszcze pić z niej wodę".

Jeżeli przywódcy chińscy kierują się zasadami internacjonalizmu proletariackiego, to dlaczego tak bardzo dążą do uzyskania własnej bomby atomowej?

Oświadczenie rządu ZSRR tak odpowiada na to pytanie:

Naszym zdaniem, sama myśl przywódców kraju, którego bezpieczeństwo gwarantowane jest przez całą potęgę obozu socjalizmu, o konieczności posiadania własnej broni nuklearnej, może powstać jedynie w tym wypadku, jeśli mają oni jakieś specjalne cele i interesy, których obóz socjalizmu swą siłą militarną nie może popierać. Ale takie cele i interesy pojawić się mogą jednak tylko u tych, którzy rezygnują z internacjonalizmu proletariackiego, odstępują od pozycji socjalistycznych w zagadnieniach polityki zagranicznej, odrzucają leninowskie zasady pokojowego współistnienia.

Przecież niemożliwe jest łączenie pokojowego kursu polityki zagranicznej krajów systemu socjalistycznego z rachubami na posiadanie własnej broni nuklearnej po to na przykład, by zwiększyć swój wpływ w krajach Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, czy też po to, by stworzyć sobie „pozycję siły" w spornych kwestiach międzynarodowych, czy też wreszcie po to, by zaostrzać napięcie międzynarodowe.

Jesteśmy przekonani, że prestiż każdego kraju socjalistycznego mierzy się tym, jaki on daje przykład narodom w walce o urzeczywistnienie ich pragnień, w budowie lepszego życia, w rozwoju i umocnieniu gospodarki i kultury, w podnoszeniu stopy życiowej mas pracujących, rozwijaniu demokracji socjalistycznej, w walce o pokój na ziemi.

# Zmiana rządu CSRS

**Prezydent Czechosłowacji Antonin Novotny odwołał ze stanowiska premiera Viliama Siroky'ego i mianował na jego miejsce Josefa Lenarta, który dotychczas zajmował stanowisko przewodniczącego Słowackiej Rady Narodowej.**

**Odwołani zostali również ze swych stanowisk zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów Jaromir Dolansky i Ludmila Jankovcova. Poza tym zostali odwołani: minister finansów Julius Duris, minister szkolnictwa i kultury Frantisek Kahuda, minister przemysłu spożywczego Josef Krosnar i minister transportu Frantisek Vokac.**

**Nowym wicepremierem i przewodniczącym Państwowej Komisji Pianowania mianowany został Oldrich Cernik, dotychczasowy minister paliw. Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Alois Jindra obejmuje stanowisko ministra transportu. Ministrem przemysłu spożywczego mianowany został dotychczasowy minister rolnictwa Vratislav Krutina, ministrem rolnictwa, gospodarki leśnej i wodnej — J. Burian, ministrem szkolnictwa i kultury — Cestmir Cisar, ministrem finansów — Richard Dvorak i ministrem paliw — Josef Odvarka. Frantisek Vlasak powołany został na stanowisko ministra — przewodniczącego Państwowej Komisji Rozwoju i Koordynacji Nauki i Techniki. Dotychczasowy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Jan Piller mianowany został przewodniczącym Państwowej Komisji do spraw Budownictwa.**

# ERROLL

## za rozszerzeniem handlu z ZSRR

**Brytyjski minister handlu F. Erroll, który powrócił w piątek do Londynu po zakończeniu wizyty w Związku Radzieckim, oświadczył, że obecnie nadszedł okres sprzyjający rozszerzeniu wymiany handlowej między ZSRR a Anglią.**

**Minister dodał, że przeprowadził szczere i przyjazne rozmowy z ministrem handlu zagranicznego ZSRR Patoliczewem.**

# Czyn młodzieży łódzkiej

## na cześć XX-lecia

(Dokończenie ze str. 1)

wszędzie rozwój współzawodnictwa brygadowego jest zadowalający. Np. na 70 łódzkich zakładów przemysłu lekkiego, współzawodnictwo to prowadzone jest w 29 zakładach, zaś tytuł BPS zdobyło tylko 14 brygad. Przyczyną tego jest nieprzestrzeganie w dostatecznym stopniu warunków współzawodnictwa brygadowego, które prócz celów ekonomicznych, stawia zadanie podnoszenia kwalifikacji i wiedzy ogólnej. Pomoc dla młodzieży w tej dziedzinie, stworzenie jej warunków dla dokształcania i podnoszenia kwalifikacji zawodowych stawia sobie Komitet Łódzki ZMS oraz związki zawodowe jako jedno z najważniejszych zadań. Wiąże się to z zadaniami wynikającymi z XX-lecia PRL i podejmowanymi przez młodzież zobowiązaniami. Skonkretyzowanie tych czynów na najważniejszych problemach gospodarki narodowej, jak wzrost wydajności pracy, podniesienie jakości produkcji, oszczędności surowców i materiałów, intensyfikacja eksportu itp. uważa łódzka organizacja ZMS za wytyczne pracy na najbliższy okres.

Do spraw poruszonych w referacie oraz w dyskusji nawiązał **I sekretarz KC ZMS M. Renke**, wskazując na bardziej wszechstronny charakter dzisiejszego współzawodnictwa pracy oraz podkreślając znaczenie czynów podejmowanych na cześć XX-lecia PRL przez młodzież łódzkich zakładów pracy, kontynuującą chlubne tradycje swoich poprzedników z łódzkiego ZWM.

W trakcie obrad zabrał głos **członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ I. Loga-Sowiński. Przekazał on serdeczne pozdrowienia od KC PZPR i CRZZ uczestnikom narady, a za ich pośrednictwem całej młodzieży łódzkiej podkreślając szlachetną wolę uczczenia lepszymi wynikami pracy XX rocznicy naszego państwa. Ale** — stwierdził **I. Loga-Sowiński** omawiając aktualną sytuację gospodarczą w kraju oraz przebieg realizacji uchwały rządu i CRZZ — **nie można oddzielać treści ekonomicznej współzawodnictwa od jego głębokiej treści politycznej, od świadomego zaangażowania człowieka w dzieło budowy socjalizmu, od wyrażonego poprzez pracę stosunku do naszego państwa, do naszej partii i jej założeń programowych. Trzeba wyprowadzić konsekwentnie wnioski praktyczne z uchwał XIII Plenum KC PZPR, wprowadzać je nie tylko do pracy masowo-politycznej, lecz do wszystkich dziedzin naszej działalności, a nade wszystko do działalności na froncie produkcyjnym, gdzie rozstrzygają się decydujące sprawy naszego bytu i naszego jutra.**

Przewodniczący CRZZ wskazał następnie na konkretne zadania jakie powinny sobie postawić organizacje ZMS w dążeniu do godnego uczczenia XX rocznicy PRL. Wskazania te jak również i wnioski z referatu i dyskusji znalazły wyraz w podjętej przez zebranych uchwale. Jest ona apelem skierowanym do młodzieży o uczczenie czynem XX-lecia Polski Ludowej. Na zakończenie odbyło się wręczenie odznak i wyróżnień przodownikom łódzkiego ruchu współzawodnictwa pracy. Odznaki Honorowe m. Łodzi otrzymali: F. Gatner — tkacz z Płd. ŁZPJ, S. Gruszczyński — st. obciągacz z ZPB im. Marchlewskiego oraz J. Piechota — kierownik Oddziału Pracy Socjalistycznej z Zakładów Sieci Cieplnych. Brązowe Odznaki im. Janka Krasickiego wręczono 9 przodownikom pracy.

(wyrz)

★ 18 państw uczestniczących ★ Autokary z turystami — melomanami ★ „Orfeusz" nagrodą dla wykonawcy

# VII „Warszawska Jesień" — otwarta

*Wielka, o stale rosnącym znaczeniu i rozgłosie, impreza muzyczna — Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień" po raz siódmy została otwarta. Warto przy tej okazji w kilku słowach wspomnieć jej początki. I Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień" odbył się w 1956 r. i już ten pierwszy przyniósł, skromne na razie, ale zamierzone cele: polska muzyka współczesna weszła na estrady świata.*

*Nie był to jednak jedyny cel festiwalów. Ostatecznie charakter „Warszawskiej Jesieni" wykrystalizował II Festiwal, który odbył się w 1958 r. Stał się on miejscem spotkań współczesnych kompozycji świata, miejscem konfrontacji i wymiany poglądów, przeglądem wszystkich prądów i kierunków w muzyce współczesnej.*

*O stale rosnącym znaczeniu warszawskich festiwali najdobitniej świadczy fakt przyjęcia „Warszawskiej Jesieni" do Międzynarodowego Stowarzyszenia Festiwali Muzycznych. Świadczy o tym także liczba zgłoszonych i wykonywanych utworów, liczba państw uczestniczących i obserwujących przebieg festiwalu.*

*O ile na II Festiwalu wykonano 62, w ub. roku ok. 80, to w tym roku — 91 utworów kompozytorów z 18 państw. Z tego 20 utworów (10 zagranicznych) będzie wykonanych po raz pierwszy. Zaś dwa z nich zostały napisane specjalnie dla festiwalu: „Pour Varsovie" zachodnioniemieckiego kompozytora Schoenbacha i „Utwór na orkiestrę i organy" Włocha Donatoniego.*

*Obok polskich wykonawców wystąpią wybitne zespoły i soliści zagraniczni: Orkiestra Wszechzwiązkowego Radiokomitetu z Moskwy, Drezdeńska Orkiestra Symfoniczna, radziecki kwartet „Komitas", Jugosłowiańska Orkiestra Kameralna, szwedzki „Dyndelkwartet" itd.*

*Na festiwal przybyli również obserwatorzy muzyczni z 23 krajów całego świata. Przyjechali również zagraniczni turyści-melomani, których przywiozły specjalne autokary z ZSRR i Czechosłowacji. Po raz pierwszy w tym roku wydawnictwo „Ars Polona" zaprosiło na festiwal liczną grupę wydawców muzycznych z najpoważniejszych wydawnictw nutowych i nagrań z różnych krajów.*

*Warszawski festiwal nosi charakter przeglądu najnowszej twórczości kompozytorskiej, główna uwaga zwrócona jest więc na utwory, mniejsza zaś na wykonawców, którzy reprezentują wysoką klasę i nierzadko światowej sławy nazwiska. Dlatego Stow. Polskich Artystów Muzyków postanowiło ufundować specjalną nagrodę. Będzie nią rzeźbiona, każdego roku, przez polskiego plastyka statuetka „Orfeusz". W tym roku „Orfeusz" jest dziełem Aliny Slesińskiej. Nagroda ta wręczana będzie wykonawcom: zespołowi, soliście bądź dyrygentowi.*

— WOJCIECHOWSKA

# Dzieci dorastają

„Panorama" zaprasza do dyskusji

**Dzieci dorastają — jak z nimi postępować i jak się z nimi postępuje? Jestem już prawie dorosły — dlaczego mnie nie rozumieją? Dlaczego ci, których kocham, są dla mnie tak okrutni?**

**Oto pytania dręczące często rodziców i dorastającą młodzież. W poszukiwaniu najwłaściwszej odpowiedzi „Panorama" zainicjowała dyskusję zapraszając do niej szeroki ogół swych Czytelników.**

**A oto fragmenty kilku wypowiedzi z nadesłanych listów.**

*„Mam 17 lat, chodzę do X klasy lic. ogólnokształcącego. Rodzice moi żyją, oboje pracują i powodzi nam się dość dobrze. Wydawałoby się też, że jestem szczęśliwa, ale tak wcale nie jest. Nie mogę znaleźć wspólnego języka z rodzicami, a w szczególności z mamą. Często zadaję sobie pytanie, dlaczego tak jest? Mama twierdzi, że jestem skryta, nic nie mówię, nie zwierzam się z kłopotami. To prawda, ale ja do mamy nie mam naprawdę zaufania. Mama potrafi opowiadać o mnie do sąsiadki, użala się wtedy, a często wyzywa okropnie. Czuję, że gdybym powiedziała mamie np. o moim chłopcu, to wiedziałby o tym cały nasz dom... Kiedy się z nim umawiam, mówię w domu, że idę do koleżanki uczyć się. Gdybym powiedziała prawdę, to by mnie wcale z domu nie wypuszczono. Mama uważa chodzenie z chłopcem za coś bardzo niemoralnego, w każdym chłopaku widzi chuligana. Czuję, że kiedyś „wpadnę", że mama nakryje mnie na kłamstwie, ale o tym co będzie, wcale nie myślę. Jest mi strasznie przykro, bo mam koleżankę, która z matką żyje jak z przyjaciółką. Lubię bardzo chodzić do Ani, bo wtedy zapominam o swoim smutnym życiu. Ani mama jest cudowna i ja ją kocham za to, że zawsze siada z nami, rozmawia na różne tematy, opowiada o swojej młodości. Całym sercem zazdroszczę Ani takiej mamy kochającej i wyrozumiałej... Moja mama jest strasznie nerwowa, ile razy odnosi się do mnie w ordynarny sposób. Wszystko co złe, pamięta całe lata, ale o rzeczach dobrych zapomina na drugi dzień. Mimo wszystko jednak chyba kocham swoją matkę i potrafiłabym ją kochać miliony razy mocniej, gdyby chociaż troszkę okazała mi ciepła i zajęła się mną. Podpisuję się oczywiście innym imieniem, bo gdyby rodzice dowiedzieli się o tym, to już bym chyba musiała wyprowadzić się z domu, bo dokuczaliby mi bardzo".*

*KASIA*

**„Mam 50 lat i troje dzieci w wieku od 7—12 lat. Mąż zostawił mnie, kiedy byłam w 4 miesiącu ciąży. Siedem lat męki i walki o mieszkanie, dzieci i utrzymanie dzieciom ojca i wreszcie samotność — najgorszy ciężar do zniesienia. Dzieci są zdrowe, uczą się dobrze, pomagają mi w miarę swych sił. Ja pracuję w świetlicy. Obserwuję i widzę dużo błędów i niedociągnięć w wychowaniu dzieci. Stwierdzam, że rodzice często obowiązek wychowania składają na barki babć, cioć, przedszkola, gosposi. A jest jedna niezaprzeczalna prawda, że nikt dziecku nie zastąpi domu rodzinnego. Nie ma konfliktów tam, gdzie rodzice dużo przebywają z dziećmi. Nie ma konfliktów w rodzinach, gdzie między matką i ojcem jest zgoda. Dzieci bowiem wychowuje się nie groźbą czy łagodnością, ale własnym przykładem. Dzieci szybko dostrzegają rozbieżność między słowem a czynem, stąd lekceważenie dla starszych. Dzieci są bardzo spostrzegawcze i mają silnie rozwinięte poczucie sprawiedliwości i wyciągają daleko idące wnioski. Rodzice i wychowawcy, którzy nie świecą własnym przykładem tracą więc autorytet.**

**Czy jesteśmy w porządku wobec swoich dzieci? Prawda, że są syte, mają w co się ubrać, chodzą do pięknych szkół, ale serca nasze są dla nich zimne, nasze życie, nasz świat dorosłych jest dla nich daleki, zły, krzywdzący. My staliśmy się zakłamani, niekonsekwentni. Jakie mamy prawo wymagać od dzieci, czy mamy to prawo, bo że matka..., że ojciec... to w metryce, a w życiu? A dzieci dorastają..."**

*MARIA W.*

*„Na wstępie muszę zaznaczyć, że o wiele trudniej jest wychowywać własne, dorastające dziecko, niż to samo w kolektywie rówieśników. Paradoks — a jednak prawda. Dzieci do lat 13 najchętniej wzorują się na rodzicach. Krytycyzm u tych dzieci jeszcze nie jest dostatecznie rozwinięty. Natomiast w okresie pokwitania rodzi się u dziecka własna, nowa osobowość. Staje się ono nieufne i podejrzliwe. Doszukuje się u swoich opiekunów pewnych wad natury psychicznej, intelektualnej, bądź obyczajowej. Trzeba więc niemało taktu i wyrozumiałości, by u dorastającego dziecka znaleźć szczery posłuch. Najlepsza droga wiodąca do wyprostowania ewentualnych uchybień młodzieży — to dyskusja i rzeczowa, lecz spokojna perswazja. A teraz czy młodzież powinna „bywać na prywatkach"? Moim zdaniem tak, ale pod dyskretnym okiem tych rodziców, u których w mieszkaniu taka „prywatka" ma miejsce. Życie jest koedukacyjne, dlatego środowisko przebywania naszych dzieci winno być również koedukacyjne. Trzeba bowiem pamiętać, że życie nie lubi sztuczności, nie daje się okłamać ani ośmieszać".*

*mgr F. ROMANIUK*

**TYLE NA DZIŚ. CZEKAMY NA DALSZE LISTY.**

**Pragnąc ożywić naszą dyskusję, postanowiliśmy jednorazowo przenieść ją do... sali Teatru Powszechnego, gdzie wystawiona będzie dla Czytelników „Panoramy" niezwykle interesująca sztuka pt. „Przed maturą". Spełni ona rolę swego rodzaju wprowadzenia do tematu, nad którym potoczy się dyskusja. Na imprezę tę zaprosiliśmy m. in. przedstawicieli świata naukowego, pedagogów oraz aktywistów organizacji społecznych — związkowych, kobiecych i młodzieżowych.**

**Spotkanie odbędzie się 29 września br. o godzinie 17.30 w Teatrze Powszechnym. Bilety specjalne można już nabywać w kasie przy ul. Obr. Stalingradu 21 za okazaniem niżej zamieszczonego kuponu.**

**KUPON**

**uprawniający do nabycia 4 biletów na wieczór dyskusyjny w dniu 29 bm. w Teatrze Powszechnym**

# „Płynne autobusy"

W Katedrze Budowy Samochodów Politechniki Łódzkiej, kierowanej przez rektora uczelni — prof. dr Jerzego Wernera, kończy się obecnie budowę pierwszych w kraju, dziesięciu sprzęgieł hydraulicznych, które znajdą zastosowanie w samochodach ciężarowych „Star" i autobusach „San".

Sprzęgło hydrauliczne zapewnia absolutną „płynność" przy ruszaniu pojazdu. Skończyłyby się więc dość częste wypadki, powodowane gwałtownymi szarpnięciami. Prof. Werner jest za tym, by doświadczalną serię zainstalować wyłącznie w „Sanach", z których dwa lub trzy zostałyby skierowane na obserwację do Łodzi. Oczywiście, będą one pełniły normalną służbę w komunikacji miejskiej.

Sprzęgło, przy którego budowie współpracował z profesorem mgr inż. Grabowski, zostało skonstruowane przed dwoma laty i „przejechało" już w samochodzie doświadczalnym kilkadziesiąt tysięcy kilometrów.

**(bz)**

# Uchwała KERM

## w sprawie kontraktacji i skupu

(Dokończenie ze str. 1)

niekorzystna, ilości te będą wyższe. Przewiduje się równocześnie — przy podpisaniu umowy kontraktacyjnej — zaliczkową sprzedaż pasz w wysokości 50 proc. stawki. Stosowana będzie także premiowa sprzedaż paszy dla hodowców macior — 100 kg za każdy zarejestrowany miot prosiąt.

**Utrzymuje się korzystne warunki przydziału pasz dla gospodarstw chłopskich, posiadających zwierzęta hodowlane.** Gospodarstwa te będą miały, począwszy od 1 stycznia 1964 r. prawo nabywania po 150 kg pasz na każdą zarejestrowaną maciorę i uznanego knura oraz po 120 kg pasz na każdą loszkę hodowlaną i knura hodowlanego, sprzedanego przedsiębiorstwom obrotu zwierzętami hodowlanymi.

Uchwała zapewnia nadal **pomoc paszową dla dostawców mleka** z tym, że zwiększa się stawki paszowe dla rejonów o wysokim zapotrzebowaniu na mleko oraz dla województw znajdujących się w wyjątkowo trudnej sytuacji paszowej (bydgoskie, poznańskie, łódzkie i warszawskie).

**Ceny skupu trzody:** Uchwała ujednolica te ceny. Z dniem 15 października br. znosi się niższą strefę cenową istniejącą dotychczas w województwach: warszawskim, łódzkim, kieleckim i lubelskim oraz w części województw: białostockiego, rzeszowskiego i krakowskiego. Na tych terenach ceny skupu podwyższa się o 1 zł za kg żywca trzody mięsno-słoninowej i o 50 gr za 1 kg trzody mięsnej, co oznacza zrównanie z poziomem cen skupu w pozostałych województwach. Tak więc z dniem 15 października cennik będzie jednolity w całym kraju, przy zachowaniu zróżnicowania cen skupu trzody bekonowej, mięsnej i mięsno-słoninowej oraz przy zachowaniu wyższych cen skupu w miesiącach letnich i niższych w miesiącach zimowych.

Zrównanie w górę cen skupu trzody chlewnej jak i zwiększona pomoc paszowa powinny przyczynić się do wzrostu pogłowia trzody, do zwiększenia kontraktacji tuczników. Powinno to stać się zachętą dla hodowców do zwiększenia pogłowia macior i odchowu prosiąt.

**Ceny skupu mleka:** Wskutek trudności w hodowli bydła ceny skupu mleka podniesione zostały — o czym już informowaliśmy — z dniem 15 bm. średnio w kraju o 25 gr za 1 ewidencyjny litr. W rejonach o wysokim zapotrzebowaniu na mleko, a więc w okolicach dużych miast, wielkich ośrodków przemysłowych, podwyżka cen skupu mleka będzie większa w porównaniu z innymi rejonami kraju.

**Kontraktacja drobiu i jaj:** Przewiduje się zakontraktowanie w roku przyszłym 4,5 mln sztuk młodych kurcząt tuczonych oraz 1 mln sztuk młodych kaczek tuczonych. Ponadto 200 mln jaj. Kontraktację jaj wprowadza się po raz pierwszy — ma ona być środkiem zmierzającym do intensyfikacji produkcji jajczarskiej w fermach i półfermowych gospodarstwach chłopskich.

Gospodarstwom kontraktującym drób i jaja gwarantuje się częściowe pokrycie potrzeb paszowych w postaci możliwości nabycia określonej ilości mieszanek.

# Adenauer w Paryżu

**W sobotę w godzinach przedpołudniowych kanclerz Adenauer przybył na lotnisko Villaccublay. Zachodnioniemieckiego gościa powitał osobiście prezydent de Gaulle.**

**Pierwsza rozmowa prezydenta de Gaulle'a z kanclerzem Adenauerem odbyła się w cztery oczy i trwała około pół godziny. Po obiedzie obydwaj mężowie stanu podjęli dalszy ciąg rozmów. Treść tych rozmów — jak na razie — nie przedostała się poza mury Zamku Rambouillet.**

# Stany Zjednoczone grożą Indonezji

**Sobotni numer dziennika „Washigton Post" pisze, że jeśli Indonezja będzie nadal kontynuować swą politykę wobec Malajazji wówczas „narazi się na obcięcie pomocy zachodniej w wysokości 250 milionów dolarów".**

# 4 śmiertelne wypadki w woj. łódzkim

W miejscowości Wierzbno k. Aleksandrowa, pow. Łódź, pod samochód PKS prowadzony przez Józefa Świderskiego (Łódź Wojska Polskiego 28) dostał się 11-letni Jerzy Sobczak (Aleksandrów). Chłopiec poniósł śmierć na miejscu.

* * *

W Bednarach, pow. Łowicz, na przejeździe kolejowym dostał się pod pociąg 11-letni Dariusz Pliszka, ponosząc śmierć.

* * *

We wsi Kołek pow. Piotrków utonęła w dole po wapnie Renata Gielec (1 rok). Dziewczynka bawiła się bez opieki dorosłych.

* * *

Na trasie Zgierz — Ozorków, w miejscowości Proboszczewice dostał się pod koła tramwaju Wojciech Kupczak lat 56, zam. Bryski pow. Łęczyca. Lekarz stwierdził zgon.

* * *

O godz. 16.30 na ul. Północnej przed poczekalnią MPK, Bolesław Jaworski, lat 20 (Złotowa 2) usiłował wskoczyć do tramwaju. — Skok nie udał się i przyczepka zmiażdżyła Jaworskiemu nogę.

## Informacja Stefana Jędrychowskiego

# o aktualnej sytuacji gospodarczej

(Dokończenie ze str. 1)

**głowia trzody chlewnej o 14,5 proc.** w stosunku do stanu z czerwca ub. roku; istotną przyczyną tego zjawiska były trudności paszowe w ub. roku gospodarczym. **Pogłowie bydła wzrosło o 2,5 proc.,** w tym krów o 1 proc.

Skup żywca, w przeliczeniu na mięso **obniżył się o 12 proc.** w stosunku do ub. roku, mimo to dostawy mięsa na rynek kształtują się tylko o 2,2 proc. niżej od dostaw w analogicznym okresie roku ubiegłego, przy równoczesnym wzroście zaopatrzenia w tłuszcze zwierzęce o 6.9 proc. Tłumaczy się to zmniejszeniem eksportu mięsa oraz importem 45 tys. ton mięsa.

Mimo wzrostu pogłowia krów **plan skupu mleka** wykonany został **w 90,2 proc.;** równocześnie jednak dostawy mleka konsumpcyjnego na rynek wzrosły w ciągu pierwszych 8 miesięcy br. w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego o 8,8 proc., co osiągnięte zostało kosztem ograniczenia eksportu masła oraz zmniejszenia dostaw na rynek wewnętrzny przetworów mlecznych. Sytuacja w zakresie skupu mleka, w wyniku ostatnio przeprowadzonej reformy cen, powinna ulec stopniowej poprawie.

Według drugiej oceny Państwowej Inspekcji Plonów,

**plony 4 podstawowych zbóż**

**wyniosą 16,8 q, a więc są wyższe niż w roku ubiegłym,** niższe jednak od przewidywanych.

Sytuacja gospodarcza kraju, szczególnie sytuacja w rolnictwie znajduje odpowiedni wyraz w dziedzinie

**handlu zagranicznego.**

**W warunkach konieczności przejściowego ograniczenia eksportu artykułów rolnych i zwiększenia ich importu, czyni się wysiłki, by maksymalnie zwiększyć eksport gotowych wyrobów przemysłowych i półfabrykatów.**

**W roku bieżącym, w ciągu 8 miesięcy, wystąpił**

**wzrost osobowego funduszu płac**

**brutto o 8 proc.** w porównaniu z odpowiednim okresem 1962 r.; dokonane podwyżki płac w związku z regulacją cen węgla w marcu br., wzrost deputatów węglowych itp. posunięcia rządu mają pewien wpływ na to zjawisko, jednakże **poważna część** ponadplanowego wzrostu funduszu **płac nie jest uzasadniona ekonomicznie** i nieproporcjonalna do wzrostu produkcji. Równocześnie wyższe, aniżeli zakładał plan, **jest zatrudnienie.** W celu przeciwdziałania tym zjawiskom rząd podjął decyzję dotyczącą **limitowania stanu zatrudnienia na koniec roku.**

W związku z aktualną sytuacją gospodarczą

**główne problemy**

obecnie i w najbliższej przyszłości to:

**— w rolnictwie** — utrzymanie pogłowia bydła i odbudowa pogłowia trzody;

**— zrównoważenie bilansu handlu zagranicznego,** głównie przez rozwój eksportu maszyn, urządzeń i przemysłowych artykułów konsumpcyjnych oraz przez dostosowanie importu do możliwości gospodarczych w kraju;

**— zapewnienie takiego asortymentowego układu produkcji,** który odpowiada jak najlepiej potrzebom eksportu, rynku wewnętrznego i inwestycji;

**— dostosowanie poziomu inwestycji i budownictwa** do aktualnych możliwości przy utrzymaniu podstawowych zadań rzeczowych.

Należy także dążyć **do pełnego utrzymania równowagi rynkowej** a więc do utrzymania zatrudnienia i funduszu płac ściśle w granicach uzasadnionych wzrostem produkcji i wydajności pracy.

W dyskusji nad informacją przedstawioną przez Stefana Jędrychowskiego zabierało głos 17 posłów.

**Komisja zwróciła uwagę, że w dalszych poczynaniach rząd, resorty, kierownictwo zjednoczeń i zakładów pracy powinny zwrócić baczną uwagę na umocnienie dyscypliny w dziedzinie zatrudnienia, finansów oraz wykonania wszystkich zadań stawianych przez plan.**

**Komisja uznała, iż należy wzmocnić odpowiedzialność poszczególnych kierowników za właściwe gospodarowanie powierzonymi im państwowymi środkami, zaś za zaniedbania w tej dziedzinie stosować odpowiednie sankcje.**

**Resorty gospodarcze powinny zwrócić znacznie większą niż dotychczas uwagę na podniesienie wydajności pracy, wykonywanie planów postępu technicznego i obniżenie zużycia materiałów i surowców w przedsiębiorstwach oraz zdecydowanie przeciwdziałać występującym tendencjom wykonywania i przekraczania planów produkcji bez należytego uwzględnienia konieczności obniżenia kosztów produkcji i naruszania ustalonej struktury asortymentowej w dziedzinie produkcji służącej potrzebom krajowym i na eksport.**

# PANORAMA 1000-lecia

## Działo się to za panowania JANA KAZIMIERZA

### Ślub z damą dworu królowej Marii Ludwiki

Onegdaj odbył się ślub imć Andrzeja Morsztyna rodem z Sandomierskiego z Katarzyną Gordon — Angielką, damą dworu królowej Marii Ludwiki Gonzaga. Imć Morsztyn jest jak wiadomo dworzaninem Jana Kazimierza i podskarbim koronnym.

### Haniebny odwrót imć regimentarzy
### Cały obóz i artyleria w ręce Chmiela wpadły

Wysłane przeciw Chmielowi pospolite ruszenie szlachty pod dowództwem powołanych regimentarzy imć Mikołaja Ostroroga, Dominika Zasławskiego i Aleksandra Koniecpolskiego po pierwszym natarciu kozaczczyzny pod Piławcami rzuciło się do haniebnej ucieczki, cały obóz i artylerię w rękach Chmielnickiego pozostawiając. 200 tys. wojska na samą wieść, że Chmielnickiemu na pomoc Tuhaj bej przyszedł umknęło z pola.

Nowa sromota
i nie nagrodzona
Hańba Polakom!
Ziemia opuszczona
Wszej Ukrainy, w której
chłop nasz hardy
Panuje, pełen gniewu
i wzgardy...

Zawołano: „Tatarowie!"
Aż moi w nogi
panowie!
I kopije porzuciwszy
I ledwie szabel
dobywszy
Wszyscy prawie tył
podali...

### Wyrok śmierci dla szalbierzy

Od wielu lat toczy się przed sądem gdańskim sprawa szalbierza Krzysztofa Stanisława Janikowskiego, który nafabrykowawszy mnóstwo pergaminowych dokumentów ziemi chełmińskiej i malborskiej puszczał je w świat, wyłudzając od łatwowiernych pieniądze. M. in. jak wykazało dalsze śledztwo, proboszcz z Grudziądza, Dominikanie z Chojnic i Jezuici z Malborka, dali się także uwieść przebiegłemu fałszerzowi, obsypując go pieniędzmi za „wyszukanie" zaginionych zakonnych czy parafialnych dokumentów. Aż w końcu sprawdziło się przysłowie, że „póty dzban wodę nosi, póki się ucho nie urwie". Mnogość posiadanych przez Janikowskiego dokumentów zaczęła budzić u ludzi nieufność. Występek Janikowskiego udowodnił jednak ostatecznie zacny opat oliwski. Zapytał on Janikowskiego czy przypadkiem w zbiorze swoim nie posiada zaginionego nadania króla Zygmunta I na lasy dla opactwa oliwskiego. Janikowski nie podejrzewając, że dokument ten wcale nie zaginął i znajduje się zachowany w archiwum klasztornym, odpowiedział po niedługim czasie, że znalazł się u niego istotnie. Wówczas opat nabył falsyfikat, aby mieć dowód przez porównanie go z autentykiem i sądowi okazał. Janikowski powiadomiony o tym szybko umknął z pieniędzmi za granicę. Osądzono go zaocznie wraz z jego wspólnikami na karę śmierci, ale wszyscy ukryli się już bezpiecznie w głębi Niemiec. Jeden tylko Korneli z Gdańska, szwagier Janikowskiego, w chwili kiedy go miano uwięzić, sam sobie życie odebrał.

### Wiadomości z Moskwy wagi niezwykłej

Jak się dowiadujemy, w październiku 1651 r. Chmielnicki wysłał do Moskwy posłów, którzy o zjednoczenie Ukrainy z Rosją zabiegają.

* * *

Donieśli nam z Moskwy, że w październiku 1653 r. sobór ziemski uchwalę o przyłączeniu Ukrainy do Rosji powziął. Bojarzyn Buturlin udał się z tym do kwatery Chmielnickiego w Perejasławiu i w radzie kozackiej zasiadł, która o przyłączeniu Ukrainy do Rosji postanowiła.

### Biskupi krakowski i poznański przeciwko buntownikom występują

W kancelarii ks. biskupa krakowskiego — Piotra Gembickiego ruch wielki zastaliśmy. Tenże bowiem od króla wielkie pełnomocnictwa dostał i wyprawę na Czorsztyn szykuje. Tam ci to w zamku buntownik siedzi — Kostka Napierski, któren chłopów z podle Nowego Targu zebrał i do powstania Chmielnickiego przystąpił. Pomaga mu inszy buntownik, któremu dawno głowę zdjąć należało, sołtys Stanisław Łętowski oraz nauczyciel z Pcimia Marcin Radocki. Byliśmy przytomni jak do ks. biskupa Gembickiego umyślny przybieżał od biskupa poznańskiego Kazimierza Floriana Czartoryskiego, któren donosił, że niejaki Piotr Grzybowski oraz sieradzanin Wojciech Kołakowski także samo powstanie chłopów w Wielkopolszce czynią.

### Tatarzy odstąpili Chmiela i jasyr wielki zagarnęli

Mimo poniesionej klęski pod Beresteczkiem Chmiel nie zrezygnował z walki. Jego wojska rozbiły nawet pod Batochem oddział Kalinowskiego. Poległ tam imć Kalinowski i Marek Sobieski, a znaczną część Polaków, którzy wpadli w niewolę. Tatarzy wyrżnęli do nogi. Zachęcony tym Kozak wraz z Tatarami jeszcze raz uderzył na wojsko królewskie, otoczywszy je pod Żwańcem. Ale nasz jegomość Jan Kazimierz ma naturę lisa i węża. Posłał Tatarom okup, za co ci zaprzestali walki i wycofali się na Ukrainę, jasyr wielki zagarniając po drodze.

### Wojciech Burgla oddał się w poddaństwo

Wojciech Burgla, któremu groziła szubienica za zabicie Kmiecia imć pana Krzysztofa Opalińskiego, uratował swe gardło oddając się wraz z żoną i pięciorgiem dzieci w poddaństwo imć Opalińskiego.

„PANORAMĘ" opracował: JERZY STEFKO

# „Panienka z okienka"

Różne budowle, wznoszone przez budowniczych Wytwórni Filmów Fabularnych oglądała Łódź i jej okolice. Ale takiej jak ta, jeszcze nie było. Na Lublinku buduje się bowiem domy i ulice XVII-wiecznego Gdańska. A nie można to kręcić filmu w Gdańsku? — powie ktoś.

Nie, nie można. Gdańsk zmienił się „nieco" przez trzy wieki. Nawet ten stary jest już zupełnie inny. Nie mówiąc o tym, że wszędzie druty telefoniczne, nawierzchnia z asfaltu i kostki. Zaś, nabrzeże całe betonowe, nie było więc rady, trzeba było wybudować Gdańsk XVII wieku. Fragment stawu na Lublinku będzie imitował nabrzeże bałtyckie. A jego autentyczny, XVII-wieczny wygląd uzyskano dzięki... starym podkładom kolejowym, których drewno jest właśnie w sam raz podniszczone i w sam raz takie, jakim umacniano wówczas nabrzeże. Stary Gdańsk rekonstruowany jest wiernie, odtwarza się nawet rzeźbę Neptuna, jako charakterystyczny szczegół ówczesnego grodu. Rekonstruuje się również dom, w którego oknie wyrzeźbiona jest drewniana figura jakiejś panienki.

Bo właśnie wszystko to powstaje dla ekipy filmu „Panienka z okienka", realizowanego przez reż. Marię Kaniewską w zespole „Start".

Nie wiem jaki stosunek do powieści Deotymy „Panienka z okienka" mają dzisiejsze podlotki — ich matki i babki zaczytywały się w niej niewątpliwie. Historia porwania przez Tatarów dwóch dziewczynek z dwóch zwaśnionych rodów, ich przygody, poszukiwania prowadzone przez dwóch braci, wszystko zakończone oczywiście happy endem i podwójnym małżeństwem — to było kiedyś bardzo frapujące. Co zafrapowało w tej książce Marię Kaniewską?

— Przygoda, proszę pani, przede wszystkim przygoda i miłość. Będzie to bowiem film przygodowy. Z ucieczkami, pościgami, strzelaniną, pojedynkami, jednym słowem z tym wszystkim co lubimy oglądać na filmie.

— Na pewno jest to nie łatwy do realizacji film ze względu na epokę, w której akcja się toczy. Czy zachowuje pani wierność historyczno-obyczajową?

— Oczywiście, współpracuje z nami wielu konsultantów: historyczny, marynistyczny, szkutniczy, choreograficzny, zaangażowaliśmy specjalistów od ówczesnej broni, układu pojedynków, lutnictwa i innych.

— Nie brak więc chyba i trudności przy realizacji filmu?

— Trudności są przede wszystkim z pogodą, która raz po raz płata nam figla. Na szczęście mamy sporo zdjęć nocnych. Innego rodzaju trudności mamy z końmi. Po „Awanturze o Basię" i „Szatanie z siódmej klasy" przyrzekłam sobie, że nigdy więcej filmów z dziećmi. Dziś mówię: nigdy więcej filmów z końmi. Mamy również i psy, bo w „Panience" będą także i polowania.

Ponieważ właśnie wyjrzało słońce, reż. Kaniewska pożegnawszy mnie, pojechała do... Kolumny, gdzie również, w leśnym plenerze, realizuje się niektóre sceny.

Jeżeli ktoś zazdrości pracy aktorom i uważa ją za lekką, zmieniłby zdanie obserwując przygotowania aktorów do tego filmu. Nauka konnej jazdy, fechtunku (nawet dzieci uczą się tu fechtunku na patyki), pływania, zabijania i umierania „na niby" — to wcale nie takie łatwe i proste. Nie zawsze też przyjemne.

— Film jest wieloobsadowy — informuje kierownik produkcji, p. Stanisław Daniel — Bierze w nim udział ponad 150 osób. No i inwentarz żywy: 12 ogierów i 6 psów myśliwskich...

— Kogo zobaczymy w głównych rolach?

— Cztery główne postacie odtwarzają: Pola Raksa (rola tytułowa), Małgorzata Szancer, Romuald Michalewski i Stanisław Niwiński. W pozostałych rolach: H. Kossobudzka, A. Szczepkowski, K. Chamiec, J. Chojnacka, K. Fabisiak, J. Duszyński, Wł. Skoczylas, Z. Zintel i in. Autorem zdjęć jest Adolf Forbert, scenografii — Jerzy Skrzepiński, kostiumów — Jan Marcin Szancer, muzyki — Witold Krzemieński. Film będzie barwny, panoramiczny i dwuseryjny.

— Dla widzów od lat?

— Dwunastu do stu dwudziestu.

— Czekamy więc na pierwszy polski film kostiumowo-przygodowy.

T. WOJCIECHOWSKA

W filmie „grają" nawet najdrobniejsze szczegóły. Na chwilę przed nowym ujęciem reż. Maria Kaniewska sprawdza czy wszystko w porządku u Małgorzaty Szancerówny.
Fot. St. Urbanowicz

## KSIĄŻKI

**Jurij Bondariew znany jest czytelnikom polskim jako autor wydanej przed paru laty powieści „Ostatnie strzały", związanej tematycznie z końcową fazą drugiej wojny światowej. Druga książka Bondariewa przetłumaczona na język polski — „Cisza" (Jurij Bondariew „CISZA". Przełożyła Irena Piotrowska. Warszawa, PIW, 1963. Str. 352, cena 18 zł). jakby na przekór swemu tytułowi, zdobyła rozgłos bez porównania większy od tamtej i nie bez racji jest zaliczana do części najwybitniejszych pozycji beletrystyki radzieckiej z ostatniego okresu.**

**„Ciszę" podzielił autor na dwie części odmienne w treści i tonacji wewnętrznej, choć ściśle związane ze sobą postaciami osób działających. Część pierwsza („Rok 1945") można by nazwać bardzo zajmującym studium społeczno-obyczajowym na temat tego pokolenia młodzieży radzieckiej, które w latach najazdu hitlerowskiego prosto z ławy szkolnej powoływano do szeregów wojskowych i wysyłano w przyśpieszonym tempie na linie frontowe. Ci spośród młodych (bardzo młodych) ludzi, którym sądzone było powrócić do domów rodzinnych, przynieśli wprawdzie ze sobą prócz ran i kontuzji — rangi oficerskie i wiele odznaczeń bojowych, lecz — mimo tej specyficznej dojrzałości — czuli się jakoś „bez przydziału" w cywilnym życiu, tym bardziej, że nie zdążyli przecież wcześniej ukończyć studiów ani zdobyć żadnego zawodu. Trzeba było więc przeważnie zaczynać od nowa, brać się gorliwie do nauki, by powetować lata wojenne, a to nie dla wszystkich było sprawą prostą i łatwą.**

**Druga część „Ciszy" (nie była to cisza kojąca i upragniona, lecz tłocząca i złowroga) nosząca podtytuł: „Rok 1949" udramatycznia akcję powieściową wiążąc ją bezpośrednio z politycznym tłem „minionego okresu". Rok 1949 to bujny „rozkwit" kultu jednostki ze wszystkimi jego konsekwencjami. W atmosferze strachu, terroru i zakłamania — pod lada jakim pretekstem albo i bez niego — wyrządzano nieraz krzywdy i niesprawiedliwości najuczciwszym, najbardziej oddanym sprawie rewolucji ludziom.**

**Powieść Bondariewa ma zbyt wielki ciężar gatunkowy, by dała się pokwitować słowami zdawkowej pochwały. Słuszniej więc będzie przytoczyć na tym miejscu to, co o „Ciszy" powiedział znany dobrze w Polsce Konstanty**

## CZEKAJĄ NA WAS

**Paustowski: „Przeczytajcie „Ciszę". Jeżeli nie macie uprzedzeń, zrozumiecie od razu, jaka to uczciwa i szczera książka. Z całą ostrością i siłą pełną goryczy przypomina nam o tym, o czym zapomnieć nie wolno. Waga powieści Bondariewa na tym właśnie polega, że autor z gniewem i głębokim bólem mówi, iż nie mamy prawa zapominać i przebaczać".**

**B. D.**

☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ

**PATRICK QUENTIN** *(46)*

## SZEPT w ciemnościach

Tłum.: IZABELA DĄMBSKA

— Bo nie słyszałem alarmu — powiedział Warren. — Kabina jest dźwiękoszczelna. Znajduje się w niej małe okienko, wychodzące na widownię. Rzuciłem w nie przypadkiem okiem i zobaczyłem, że na sali panuje jakiś dziwny zamęt. Film rozwija się automatycznie — nie potrzeba go kontrolować, zszedłem więc na salę, żeby zobaczyć, co się dzieje.

— Nie zapalając świateł?

Warren wzruszył ramionami.

— Oczywiście, że nie. Skądże mogłem wiedzieć, co się stało?

— No i co potem? Powiada pan, że zszedł pan na widownię?

— Tak, ale zrobiłem tylko kilka kroków, bo doktór Moreno kazał mi zaraz wracać i zapalić światła.

— I to już wszystko?

— Tak. To wszystko. — Warren z dość kwaśną miną spojrzał na doktora Lenza i dodał:

— Jeżeli pan kapitan nie ma już dalszych pytań, to może lepiej wrócę do pacjentów. Sprawiają nam dzisiaj dość dużo kłopotu.

— Okay! — Green kiwnął krótko głową.

Ledwie Warren wyszedł z gabinetu, zadzwonił telefon. Z uczuciem olbrzymiej ulgi usłyszałem głos Warberga.

—Na litość boską, co się z tobą dzieje, Pietro? Byłem przekonany, że wyekspediowali cię bezboleśnie na tamten świat!

Nie byłem w stanie powstrzymać jego dowcipów i przytyków. Nareszcie udało mi się wtrącić:

— Prince! Czy znasz Sylwię Dawn, aktorkę filmową?

— Bardzo mało...

— No, to proszę cię, dowiedz się o niej wszystkiego. Jakie grywa role, czy jest dobrą aktorką, jak wygląda. Zamów zaraz rozmowę z Hollywoodem. Błyskawiczną! Ona podobno ma męża, jest, zdaje się, tancerzem. Dowiedz się o nim wszystkiego.

— Mój biedny, kochany Pietrku! — powiedział spokojnie Warberg. — To z tobą jest naprawdę aż tak źle?

— Sprawdź też koniecznie, czy ten mąż jest z wykształcenia lekarzem, a jeżeli jest, to gdzie i kiedy kończył studia i gdzie się obecnie znajduje.

— Słuchaj no, bracie! Ja jestem człowiekiem ciężko pracującym!

— Zrób, o co cię proszę! Aha! I koniecznie, ale to KONIECZNIE, podaj mi telegraficznie wynik swego wywiadu dzisiaj wieczorem, najpóźniej o dziewiątej trzydzieści.

Warberg zaczął przeraźliwie kląć, co było nieomylnym dowodem, że skapitulował. Wspomniał coś jeszcze o jakimś nowym przeboju na Broadway'u, ale ja już odłożyłem słuchawkę.

Ta krótka telefoniczna rozmowa z Warbergiem obudziła we mnie starą tęsknotę za teatrem, za Broadway'em, zapachem świeżej farby i przepychem premier. Z zadowoleniem zdałem sobie sprawę, że byłem już słaby i apatyczny. Życiowa konieczność działania obudziła we mnie zdolność do czynu.

— O jedno muszę panów usilnie prosić i to wszystkich, bez wyjątku: życie w sanatorium ma się toczyć tak, jak dotychczas. Żaden z pacjentów nie może zauważyć zmiany. I dzisiaj, jak codziennie, odbędzie się wieczorne zebranie towarzyskie. Chociaż sytuacja jest nad wyraz poważna, nie życzę sobie, aby pacjenci byli jeszcze bardziej niepokojeni. Kolego Moreno, zechce pan wydać personelowi odpowiednie instrukcje.

W powrotnej drodze do siebie, poczułem gwałtowną potrzebę wypalenia papierosa. Gdy sięgnąłem do kieszeni, natknąłem się na jakiś papierek. Był to słynny testament starego Laribee. Zupełnie o nim zapomniałem! Już miałem zawrócić i oddać go Greenowi, ale po chwili zastanowienia zmieniłem zamiar.

Zataiłem dowód rzeczowy, gwizdałem jednak na to! Zdobyłem w ten sposób chociaż jeden atut, który mogłem wykorzystać w mych usiłowaniach oszczędzenia Iris wizyty urzędowego neurologa.

W jaki sposób mam testamentu użyć, co z nim zrobić, nie miałem jednak pojęcia.

ROZDZIAŁ XXI

Kiedy znalazłem się już na Drugim Oddziale, zacząłem szukać Geddesa. Teraz, gdy mówiąc stylem teatralnym, postanowiłem „uderzyć w czynów stal", Geddes stał się moim jedynym powiernikiem i możliwym wspólnikiem. Wiedział coś, może nawet coś bardzo ważnego.

Nie było go jednak w żadnej z ogólnych sal.

Szedłem pustym korytarzem w kierunku jego pokoju. Zapadł wieczór, a nie zapalono jeszcze światła. Uczułem nagle dziwny strach: przypomniałem sobie ów tajemniczy głos, który dotychczas nigdy nie skłamał. Ostrzegł Geddesa — połączył jego nazwisko z nazwiskiem Laribee i Fogarty'ego. Gdyby ktoś dybał na jego życie, cóż za wspaniałą miałby sposobność właśnie teraz. Całe sanatorium pogrążone jest jeszcze w chaosie, każdy może wejść gdzie mu się podoba i wyjść, przez nikogo nie zauważony. Geddes jest przecież sam, uśpiony w odległym pokoju.

Ostatnich kilka metrów przebyłem biegiem. Wpadłem do pokoju Anglika i zapaliłem światło. Oślepiło mnie ono, ale tylko na krótką chwilę. Zaraz potem zobaczyłem wszystko aż nazbyt wyraźnie!

Geddes leżał na łóżku, ale nie był pogrążony we śnie. Gdy zatrzymałem się na progu jak wryty, usłyszałem znowu ten złowieszczy głos: „Fogarty był pierwszy, Ty, Laribee i Duluth będziecie następni".

Anglik związany był prawie identycznie jak Fogarty. Nie miał wprawdzie na sobie kaftana bezpieczeństwa, ale leżał także na brzuchu, z rękami wciśniętymi pod siebie, a dookoła szyi bielił się ciasno związany bandaż chirurgiczny, przymocowany także do nóg. Usta, tak samo jak pielęgniarz, zakneblowane miał chustką do nosa. Oczy Geddesa patrzyły przed siebie nieruchomo. Ale, Bogu dzięki, nie były to oczy człowieka martwego.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Kącik językowy

# Dlaczego Pohl?

**Od p. Tadeusza Szczepańskiego otrzymaliśmy list poruszający m. in. zagadnienie pisowni nazwisk pochodzenia cudzoziemskiego, noszonych przez Polaków.**

*„Dlaczego my się ciągle wstydzimy naszego języka? Dlaczego nazwisko naszego czołowego piłkarza, Ernesta Pola, piszemy „Pohl". Przecież on jest Polakiem i czy jest jego winą, że ma niemieckie nazwisko?".*

Nie mamy prawa pisać inaczej nazwiska niż jego właściciel. Oznaczałoby to brak szacunku, czy nawet lekceważenie osoby, która je nosi. Nie tylko w gazecie, ale także w dokumentach, które daje szkoła, zakład pracy, stowarzyszenie, organizacja, klub, nazwisko musi być pisane zupełnie tak samo, jak w świadectwie urodzenia, a potem w dowodzie osobistym posiadającej je osoby. Zmiana choćby jednej litery, z określonego nazwiska czyni inne, a co za tym idzie — z jego posiadacza — kogo innego, kto być może nosi właśnie tę drugą wersję nazwiska.

Czy zauważył Pan, że niektóre nazwiska polskie zawierają, w stosunku do obecnie obowiązującej ortografii — błędy? Przykładem niech będą Żórawski (obok Żurawski), Jakóbowski (obok Jakubowski), Jaskuła (obok Jaskóła), Ogurek (obok Ogórek). Źródła rozbieżności z obecną pisownią, są różne: przed rokiem 1936 rzeczowniki żuraw i Jakub pisało się prawidłowo przez ó, które przetrwało w nazwiskach; natomiast nigdy nie było „u" w rzeczownikach „ogórek" i „jaskółka". Pojawienie się go w cytowanych wyżej nazwiskach zawdzięczają ich właściciele prawdopodobnie jakiemuś niedouczonemu organiście, sporządzającemu akt urodzenia. Nieortograficzne nazwisko dziedziczyły dzieci i wnuki. Dlaczego błędów nie sprostował np. nauczyciel w szkole lub znający pisownię urzędnik, wystawiający inne dokumenty, np. świadectwo ślubu czy dowód osobisty? Otóż według naszych przepisów prawnych zmiana nazwiska, choćby to była zmiana jednej tylko litery, wymaga wystąpienia z odpowiednim wnioskiem do sądu. Zrobić to musi posiadacz nazwiska. Często nie miałby on pewnie nic przeciwko zmianie, ale unika kłopotów i kosztów lub nie ma po prostu czasu zająć się tą sprawą. Jeszcze częściej nie odczuwa potrzeby zmiany, przyzwyczaił się do takiej formy nazwiska, jaka jest z nim od urodzenia związana. Chce się nazywać tak samo, jak jego ojciec i dziad.

Z brzmieniem i pisownią nazwiska nic wspólnego nie mają takie pojęcia, jak narodowość i patriotyzm. Schmidt, którego przodkowie przed wiekami przybyli do Polski, może być lepszym Polakiem i goręcej kochać ojczyznę, niż Dąbrowski. Żadne nazwisko nie przynosi ujmy człowiekowi, który je nosi, a niechęć do zmiany nazwiska pochodzenia cudzoziemskiego nie może być odczytywana jako brak poczucia więzi z narodem. To są dwa zupełnie odrębne zagadnienia.

Nazwiska niepolskie nie przynoszą też wstydu językowi. Ich pisownia jest raczej sprawą tradycji rodzinnej i praktyki niż języka.

Dwaj wybitni uczeni, znawcy literatury i języka polskiego, Karol Estreicher (m. in. autor 23 tomów „Bibliografii polskiej" — zestawienia piśmiennictwa polskiego i prac dotyczących naszego kraju od połowy wieku XV do końca wieku XIX) i Aleksander Brückner (autor m. in. „Słownika etymologicznego języka polskiego" i „Dziejów języka polskiego") zachowali swe nazwiska, nie widząc w ich brzmieniu i ortografii nic wykraczającego przeciw czystości języka i kultury, dla których ich zasługi były tak niewątpliwe. Wielki kompozytor i Polak zawsze podpisywał się „Chopin". Pozwólmy więc na to samo Pohlowi i prasie.

H. BODALSKA

**Przechodniu—pamiętaj, chodnik jest dla pieszych a jezdnia dla pojazdów**

Dyskusja twórcza i owocna

# Międzynarodowe Sympozjum Celulozowe zakończyło obrady

**WCZORAJ ZAKOŃCZYŁY SIĘ W ŁODZI TRZYDNIOWE OBRADY MIĘDZYNARODOWEGO SYMPOZJUM CELULOZOWEGO. JEGO UCZESTNICY — NAUKOWCY Z 12 KRAJÓW I SPECJALIŚCI POLSCY, OCENILI JE JAKO BARDZO OWOCNE I CENNE Z NAUKOWEGO I PRAKTYCZNEGO PUNKTU WIDZENIA.**

16 referatów, w tym 11 zagranicznych i dyskusje prowadzone w czterech sekcjach specjalistycznych, **zobrazowały współczesny stan wiedzy i nauki światowej w dziedzinie celulozownictwa.** Referaty i wypowiedzi dyskusyjne złożyły się na sporej objętości **monograficzną księgę.** Jest ona wspólnym dziełem wszystkich uczestników sympozjum — 32 naukowców reprezentujących najpoważniejsze ośrodki naukowe ZSRR, USA, Szwecji, Finlandii, Węgier, Rumunii, Włoch, Czechosłowacji, Jugosławii, Francji, Chin, NRD i Polski. Jeśli chodzi o udział naukowców polskich, szczególne wartości wnieśli pracownicy Katedry Technologii Celulozy i Papieru PŁ i łódzkiego Instytutu Celulozowo-Papierniczego.

Jak podkreślono w podsumowaniu obrad, przez cały czas trwania sympozjum frekwencja uczestników była stuprocentowa. Świadczy to, że spełniony został jeden z podstawowych warunków powodzenia jakiejkolwiek imprezy o charakterze naukowym — **warunek aktywności jej uczestników.** Przewodniczący sesji niejednokrotnie zmuszeni byli z żalem zamykać dyskusję przed wyczerpaniem listy mówców. Prowadząc gorące dyskusje — niepozbawione momentów kontrowersji, na temat procesów roztwarzania drewna, ich uczestnicy dali dowód, że **w poszukiwaniu prawdy naukowej, naukowcy z różnych krajów i stron świata łatwo znajdują wspólny język.** Posługując się językiem obiektywnej prawdy naukowej można stworzyć wspólnie w krótkim czasie duże twórcze wartości. Najlepszym tego dowodem jest wspomniana już monograficzna księga. **Niełatwo znaleźć w literaturze naukowej dzieła tej miary, napisanego w tak krótkim czasie przez kilkudziesięciu autorów rekrutujących się z różnych, często mało znanych wzajemnie ośrodków naukowych.** Zadzierzgnięte na sympozjum kontakty pomogą w zgłębianiu wciąż jeszcze licznych tajników, pasjonującej dla specjalistów wiedzy, jaką jest celulozownictwo.

W imieniu zagranicznych gości serdeczne podziękowania organizatorom sympozjum i wiele słów uznania dla ich wysiłków — przekazał dyrektor Instytutu Celulozowo-Papierniczego w Budapeszcie — **dr G. Vamos.** ID.

## Naukowiec radziecki w Łodzi

**24 bm. przyjeżdża do Łodzi uczestnik Kongresu Nauki i Techniki w Warszawie, prof. dr A. Zworykin, z-ca dyr. naukowego Encyklopedii Radzieckiej, który zwiedzi nasze miasto. O 17.30 w NOT przy ul. Piotrkowskiej 135, prof. dr Zworykin wygłosi odczyt pt. „Postęp techniczny w ZSRR i świecie, i jego znaczenie dla dalszego rozwoju ludzkości".**

## *W kilku zdaniach*

W związku z XX rocznicą Ludowego Wojska Polskiego, w Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego w Łodzi w dniach od 20 bm. do 15.X. br. wyświetlany będzie cykl filmów dokumentalnych z dziejów Ludowego Wojska Polskiego.

Wycieczki należy zgłaszać przynajmniej na 1 dzień naprzód — tel. 364-42 w godz. od 11 do 14.

* * *

Z cyklu „Najstarsze miasta polskie", Muzeum Sztuki i Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych organizują odczyt „Łęczyca i Tum w historii i legendzie". Odczyt wygłosi mgr J. Grodzka w niedzielę (22 bm.) o godz. 12, w sali Muzeum Sztuki. Wstęp wolny.

W Muzeum Arch.-Etnogr.

## Kino „Stara Baśń" już otwarte

Łódzkie Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne, rozszerzając formy pracy, już w roku 1959 uruchomiło w swoim gmachu kino, wyświetlające filmy naukowo-oświatowe.

Po dłuższej przerwie kino to otwarto znowu, dając mu nazwę „Stara Baśń" na cześć Kraszewskiego, który był nie tylko znakomitym powieściopisarzem, ale również jednym z pierwszych polskich archeologów. Otwarcie tej placówki kulturalnej zbiegło się z uruchomieniem Uniwersytetu Powszechnego przy muzeum, któremu patronuje TWP.

Na uroczystości inauguracyjnej dyrektor prof. dr Konrad Jażdżewski poinformował zebranych o planach pracy kina „Stara Baśń". Co piątek przez cały rok wyświetlane tu będą filmy o tematyce historycznej, archeologicznej, etnograficznej i krajoznawczej, łącznie z wykładami, prowadzonymi przez naukowych pracowników muzeum.

Niezależnie od tej akcji kino „Stara Baśń" dawać będzie przed południem filmy naukowe dla młodzieży szkolnej.

M.

## *Na łódzkich ekranach*

Z nowym sezonem filmowym rozpoczęła się seria premier filmów polskich. Po „PASAŻERCE" Andrzeja Munka kino **„Wolność"** rozpocznie, dnia 25 bm., wyświetlanie nowej naszej pozycji pt. „MANSARDA". Jest to film barwny, szerokoekranowy, opowiadający o życiu wielkiego polskiego malarza Aleksandra Gierymskiego. Autorzy filmu pokazali fragment życia artysty na tle, pełnego sprzeczności, środowiska artystycznego Warszawy drugiej połowy XIX wieku. Film jest jednak przede wszystkim dramatem psychologicznym. Autorami scenariusza są: Bohdan Czeszko i Konrad Nałęcki, reżyseria Konrada Nałęckiego, zdjęcia R. Kropata i S. Matyjaszkiewicza.

Wczoraj we **„Włókniarzu"** odbyła się premiera dramatu psychologicznego produkcji NRD pt. „DRUGI TOR" (reż. J. Kunert).

Poza tym w **„Bałtyku"** w dalszym ciągu oglądamy „RANCHO W DOLINIE", w **„Polonii"** — „ROZWÓD PO WŁOSKU", a w „Wiśle" — „BALLADĘ HUZARSKĄ".

(w)

Święto łódzkich harcerzy

## ☆ Apel na Placu Zwycięstwa
## ☆ Defilada na ulicy Piotrkowskiej
## ☆ Pokazowy obóz w Parku Poniatowskiego

**Jak już informowaliśmy, uroczyste posiedzenie Łódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa zainaugurowało nowy rok harcerski 1963/64. Dziś natomiast, o godz. 10, na Placu Zwycięstwa odbędzie się apel wszystkich łódzkich drużyn ZHP. Po apelu będziemy mogli podziwiać na ul. Piotrkowskiej defiladę harcerzy, w której weźmie udział około 13 tys. druhen i druhów.**

**W godzinach popołudniowych w Parku im. Poniatowskiego harcerze rozbiją namioty. Nastąpi tu otwarcie pokazowego obozu harcerskiego.**

**(jkr)**

## Obrady T-wa Opieki nad Zwierzętami

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Łodzi (Piotrkowska 215, tel. 435-28) zawiadamia, że 29 bm. odbędzie się walne zgromadzenie członków Oddziału. Zebranie odbędzie się w gmachu szkoły przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 8 o godz. 10.30.

## Z kroniki MO

Rzadko kiedy 29-letni Stefan Kopytek (ul. Dąbrowskiego 31) przychodził do domu trzeźwy. A po pijanemu maltretował żonę i 3,5-letniego syna, wywoływał gorszące awantury.

Ostatnio nieszczęśliwa kobieta, która znów została pobita przez męża, zwróciła się o pomoc do KD MO - Górna. Zwyrodniały jej mąż został decyzją prokuratora aresztowany. Warto dodać, iż Stefan Kopytek był już dwukrotnie karany sądownie. Raz za napaść na funkcjonariusza MO, drugi raz za znęcanie się nad żoną. Odsiadywał wówczas karę roku więzienia. Przypuszczalnie, tym razem sąd wyda surowszy wyrok na recydywistę.

**(j. kr.)**

## Opera Łódzka na rzecz Skopje

**Na apel Teatru Nowego, 370 pracowników Opery Łódzkiej, na specjalnym zebraniu, opodatkowało się — do końca bieżącego roku — na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Skopje.**

## CO? GDZIE? KIEDY?

**WAŻNE TELEFONY**

| | |
|---|---|
| Pogot. Milicyjne | 97 |
| Pogot. Ratunkowe | 09 |
| Nocna pomoc lekarska m. Łodzi | 444-44 |
| Straż Pożarna | 08 |
| Kom. Miejska MO | 292-22 |
| Kom. Ruchu Drogowego | 516-62 |
| Pryw. Pogot. Dziec. | 300-00 |
| Pryw. Pogot. Lek | 555-55 |
| | 333-33 |

**TEATRY**

**TEATR NOWY** (Więckowskiego 15) g. 19.15 **„Cyrano de Bergerac"**; 23.9. nieczynny

**MAŁA SALA** (Zachodnia nr 93) g. 20 **„Całe życie"**; 23.9. nieczynny

**TEATR JARACZA** (Jaracza 27) g. 11 i 19 **„Jutro Berlin"** g. 15 **„Moralność pani Dulskiej"**; 23.9. g. 19 **„Wierna rzeka"**

**TEATR 7.15** (Traugutta 1) g. 19.15 **„Oj kobietki, kobietki"** 23.9. jak wyżej

**TEATR POWSZECHNY** (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.15 **„Przed maturą"** 23.9. nieczynny

**OPERETKA** (Piotrkowska 243) g. 19.15 **„Can-Can"** (dozwolone od lat 18) 23.9. nieczynny

**OPERA** (Teatr Nowy) g. 15 **„Pajace — Coppelia"** 23.9. g. 19 **„Bal maskowy"**

**TEATR ARLEKIN** (Wólczańska 5) g. 11, 15 **„Stryjek Cap, Klip i Klap"**; 23.9. jak wyżej g. 17.30

**TEATR PINOKIO** (Kopernika 16) g. 12, 17.30 **„Tygrys Pietrek"**; 23.9. nieczynny

**MUZEA**

**MUZEUM SZTUKI** (Więckowskiego 36). Czynne: wtorek, czwartek godz. 11—19, środa, piątek sobota godz. 9—15, niedziela godz. 10—16. W poniedziałki muzeum nieczynne.

**MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA** (ul. Piotrkowska 282). Wystawy: „Włókiennictwo w filatelistyce", „Z dziejów Łodzi przemysłowej" „Wynalazczość pracownicza w przemyśle włókienniczym — czynne codziennie (prócz poniedziałków) od godz. 11—18.

**MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (Pl. Wolności 14) Wystawa „Ziemia łęczycka i sieradzka w Tysiącleciu Państwa Polskiego" poniedziałki — nieczynna, wtorki, środy, czwartki i soboty od g. 10—16, w piątki wstęp wolny g. 12—18, w niedziele g. 11—17.

**MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO** (ul. Gdańska 13) czynne we wtorki i czwartki godz. 11—18, w środy i piątki godz. 10—17 oraz w soboty godz. 10—15. W poniedziałki i dni poświąteczne muzeum nieczynne.

**MUZEUM PRZYRODNICZE UŁ** (Park Sienkiewicza) czynne w dni powszednie (z wyjątkiem poniedziałków) od godz. 10—17, w niedziele i święta od 10—14.

**WYSTAWY**

**MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO** (Gdańska 13). Wystawy „Broń i pamiątki powstańców z 1863 r." i „Dawna Łódź w fotografii". Czynne w godzinach otwarcia muzeum.

* * *

**ZOO** — czynne g. 9—18.

**PALMIARNIA** — czynna od g. 10 do 18 (prócz poniedziałków)

**KINA**

**KINA PREMIEROWE**

**BAŁTYK** (Narutowicza 20) **„Rancho w dolinie"** pr. USA, dozw. od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 23.9. jak wyżej

**POLONIA** (Piotrkowska 67) **„Rozwód po włosku"** prod. wł. dozw. od lat 18, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 23.9. jak wyżej

**WISŁA** (Tuwima nr 1) **„Ballada huzarska"** pr. radz., dozw. od lat 12, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. 23.9. jak wyżej

**WOLNOŚĆ** (Przybyszewskiego 16) **„Pasażerka"** prod. pol. (panorama) dozw. od lat 16, g. 10, 12, 14, 15.30, 17, 18.30, 20 23.9. jak wyżej

**STYLOWY-LETNIE** (Kilińskiego 123) **„Tylko we dwoje"** prod. ang. g. 19.30 (kino czynne tylko w dni pogodne) 23.9. jak wyżej

**TATRY-LETNIE** (Sienkiewicza 40) **„Rodzaj miłości"**, pr. ang. g. 19.30. (Kino czynne tylko w dni pogodne). 23.9. jak wyżej

**KINA I KATEGORII**

**KINO ŁDK** (Traugutta 18) **„Podpisano Arsen Lupin"** prod. franc. dozw. od lat 16, g. 15.30, 17.30 20; 23.9. jak wyżej

**MUZA** (Pabianicka 173) **„Krążownik szos"** pr. franc., dozw. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15. 23.9. jak wyżej

**STYLOWY** (Kilińskiego 123) **„Dziewczyna w hotelu"** pr. USA, dozw. od lat 16, g. 13.30, 15.45, 18, 20.15, 23. 9. **„Dziewczyna w hotelu"** g. 15.45, 18, 20.15

**WŁÓKNIARZ** (Próchnika 16) **„Drugi tor"** prod. NRD, dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 23.9. jak wyżej

**ZACHĘTA** (Zgierska 26) **„Ziemia aniołów"** pr. węg. dozw. od lat 14, g. 10, 12, 14; **„Ostatni kurs"** pr. pol., dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20. 23.9. jak wyżej

**KINA II KATEGORII**

**ADRIA** (Piotrkowska 150) **„Praczki z Portugalii"** prod. fr. dozw. od lat 16 (panorama), g. 13.15 15.30, 17.45, 20; 23.9. **„Praczki z Portugalii"** g. 15.30, 17.45, 20

**DKM** (Nawrot 27) **„Brzydkie kaczątko"** g. 12, **„Zbrodniarz i panna"** prod. pol. dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20; 23.9. jak wyżej (bez poranku)

**DWORCOWE** (Dw. Kaliski) **„Pan"**, **„Mówi M-T Kastor"**, **„Lustro i ja"** g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21 23.9. jak wyżej

**GDYNIA-STUDYJNE** (Tuwima 2) **„Rebeka"** prod. USA, dozw. od lat 18, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 23.9. jak wyżej

**HALKA** (Krawiecka 3-5) **„Kominiarczyk"** g. 12 **„Następcy tronów"** pr. wł. dozw. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15 23.9. **„Kwiat na śniegu"** prod. radz. dozw. od lat 9, g. 16, 18, 20

**MŁODA GWARDIA** (Zielona 2) **„Godzina pąsowej róży"** (panorama) prod. pol. dozw. od lat 14, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 23.9. jak wyżej

**1 MAJA** (Kilińskiego 178) **„Zwariowane lotnisko"** prod. radz. od lat 12, g. 16, 18, 20; 23.9. jak wyżej

**ODRA** (Przędzalniana 68) Bajki — godzina 13, **„Czarna Carmen"** (panorama) prod. USA, dozw. od lat 18, g. 14.45 17, 19.15; 23.9. **„Dwie twarze agenta K."** pr. czeskiej, dozw. od lat 16, g. 16.45, 19

**OKA** (Tuwima 34) **„Smar kula"** prod. pol. dozw. od lat 16, g. 15.30, 17.45, 20; 23.9. nieczynne

**PIONIER** (Franciszkańska 31) **„Kawaler króla jegomości"** prod. jug. (panorama) dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20 23.9. jak wyżej

**POKOJ** (Kazimierza 6) **„Wędrówki pana Księżyca"** g. 11 **„Kapitan Lesz"** (panorama) prod. jug. dozw. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15; 23.9. **„Kapitan Lesz"** g. 15.45 18, 20.15

**POPULARNE** (Ogrodowa 18) **„Cadet Rousselle"**, pr. franc., dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20 23.9. nieczynne

**REKORD** (Rzgowska 2) **„Zabawna buzia"** prod. USA, dozw. od lat 16, g. 13.15, 15.30, 17.45, 20; 23.9. **„Zabawna buzia"** g. 15.30, 17.45, 20

**ROMA** (Rzgowska nr 84) **„Uprowadzenie"** prod. włoskiej, dozw. od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; 23.9. program i godziny jak wyżej

**SOJUSZ** (Piotrkowska 6) **„Lody śmietankowe"** g. 14 **„Na białym szlaku"** prod. pol. dozw. od lat 12, g. 15, 17, 19; 23.9. **„Czarodziejski kwiat"** prod. radz. dozw. od lat 9, g. 17, 19

**STUDIO-LETNIE** (Park Poniatowskiego) **„Przepustka na ląd"** prod. radz. dozw. od lat 12, g. 19.30 23.9. nieczynne

**ŚWIT** (Bałucki Rynek 5) **„Wicehrabia do Bragelonne"** prod. fr. dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20 23.9. jak wyżej

**TATRY** (Sienkiewicza 40) **„Dwaj Piotrusie"**, **„Czapki na sprzedaż"**, **„Szkice na serwetce"**, **„Intruzi"**, **„O małej Kasi i dużym wilku"** g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17 **„Dziecko wojny"** prod. radz. dozw. od lat 12, g. 18, 20; 23.9. **„Dwaj Piotrusie"**, **„Czapki na sprzedaż"**, **„Szkice na serwetce"**, **„Intruzi"**, **„O małej Kasi i dużym wilku"** g. 17 **„Milczące ślady"** pr. pol. dozw. od lat 12, g. 18, 20

**KINA III KATEGORII**

**ŁĄCZNOŚĆ** (Józefów 43) **„Artysta do wszystkiego"** prod. radz. dozw. od lat 12, g. 15, 17, 19; 23.9. **„Grzesznicy bez winy"** prod. radz. dozw. od lat 16, g. 19

**STUDIO** (Lumumby 7-9) **„1000 oczu dr Mabuse"** prod. NRF, dozw. od lat 16, g. 15, 17.15, 19.30 23.9. **„Bariera ognia"** dozw. od lat 12, g. 17.15 19.30

**CZAJKA** (Plonowa nr 18) **„Psie miasteczko"** g. 14 **„Dziewczyna z dobrego domu"** prod. pol. dozw. od lat 16, g. 15, 17, 19; 23.9. nieczynne

**MEWA** (Rzgowska nr 94) **Bajki**, godz. 10, 11, 12, **„Piątka z ulicy Barskiej"** pr. pol, dozw. od lat 12, g. 13, **„Czerwone berety"** prod. pol. dozw. od lat 16, g. 15, 17, 19; 23.9. **„Piątka z ul. Barskiej"** g. 16, **„Czerwone berety"** g. 18, 20

**POLESIE** (Fornalskiej 37) **„Bajki"** — godzina 14 **„Próbna jazda"** prod. węg. dozw. od lat 16, g. 15, 17, 19; 23.9. jak wyżej (bez poranku) g. 17, 19

**ENERGETYK** (Al. Politechniki, róg Felsztyńskiego) **„Diabeł morski"** pr. radz., dozw. od lat 12, g. 15 **„Prawda"** pr. franc., dozw. od lat 18, g. 17, 19; 23.9. nieczynne

**DYŻURY APTEK**

Tuwima 19, Wólczańska 37, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Róży Luksemburg 3, Dąbrowskiego 24-b, Al. Kościuszki 48.

23.9.

Limanowskiego 1, Więckowskiego 21, Łagiewnicka 120, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67, Plac Pokoju 3.

**DYŻURY SZPITALI**

**I Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15** — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Górna, z dzielnicy Widzew z 12 Rejonowej Poradni „K" oraz z dzielnicy Bałuty z rejonowych poradni „K" IV obwodu, z ulicy Z. Pacanowskiej, Marynarskiej, Libelta.

**Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9** — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście, z dzielnicy Widzew z 10 Rejonowej Poradni „K", ul. Zbocze 18 oraz z dzielnicy Bałuty z ul. Sędziowskiej 16.

**Szpital im. dr M. Madurowicza, ul. M. Fornalskiej 37** — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Polesie, z dzielnicy Widzew z 11 Rejonowej Poradni „K" oraz z dzielnicy Bałuty z Poradni „K" ul. Snycerska 1-3 i z ul. Bydgoskiej.

**Chirurgia Południe** — Szpital im. dr Pirogowa ul. Wólczańska 195.

**Chirurgia Północ** — Szpital im. Pasteura, ul. Wigury 19.

**Laryngologia:** Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

**Okulistyka:** Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22

**Chirurgia i laryngologia dziecięca:** Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

23.9.

**Chirurgia Południe** — Szpital im. dr Jonschera ul. Milionowa 14.

**Chirurgia Północ** — Szpital im. Biegańskiego, ul. Kniaziewicza 1-5.

**Laryngologia:** Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

**Okulistyka:** Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

**Chirurgia szczęk twarzy** — Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

**Chirurgia i laryngologia dziecięca:** Szpital im. Konopnickiej, Sporna 36-50

**WIECZOROWA POMOC LEKARSKA** udziela w dni powszednie pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium w godzinach od 18 do 21 oraz przyjmuje w tym czasie zgłoszenia na wizyty domowe załatwiane przez nocną pomoc lekarską od godz. 20 do 6.

**Śródmieście** — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.

**Bałuty** — ul. Zuli Pacanowskiej 3, tel. 541-96.

**Widzew** — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.

**Górna** — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.

**Polesie** — Al. 1 Maja 24, tel. 382-96.

**Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi** z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137 udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.

# Dziś w Poznaniu
# Polska - Turcja

**Łódź i Lwów były terenem największych zwycięstw polskich piłkarzy w meczach piłkarskich z Turcją. W 1924 r. polska reprezentacja wygrała 2:0, a w dwa lata później we Lwowie pokonała Turków 6:1. W międzyczasie odnieśliśmy sukces w Istambule, wygrywając 2:1.**

**W okresie powojennym wiodło się jednak naszym piłkarzom znacznie gorzej. W stolicy Turcji zremisowali w 1956 r. 1:1, a w rok później przegrali w Warszawie 0:1.**

**Jak będzie dzisiaj, w meczu poznańskim?**

**Polski zespół nękany chorobami i kontuzjami czołowych reprezentantów wyjdzie na boisko „przemeblowany". Nieroba ma zastąpić Oślizlę, a Szołtysika — junior Lubański. Selekcjonerzy ustalili skład polskiej jedenastki, wyłączając tych dwóch zawodników.**

## Bokserzy Gwardii w Radomiu

W drugiej serii rozgrywek bokserskich o puchar PZB pięściarze Gwardii (Łódź) rozegrają dziś w Radomiu mecz z miejscową Bronią.

Łodzianie wyjechali do Radomia w składzie: Pacholski, Jarmakowski, Horodecki, Pilarski, Kielich, Kucharski, Tuzikiewicz, Górniak, Łojkiewicz, Pawlak i Kubacki.

W tej samej grupie odbędzie się drugi mecz między Legią a Gwardią (W-wa)

## Za tydzień wyścigi motocyklowe o Złoty Kask
# Zgłosił się St. Kanas na Nortonie

Za tydzień, w niedzielę 29 bm. — na autostradzie zawarczą motory. Wyścigi eliminacyjne o mistrzostwo Polski i wyścig o Złoty Kask „Dziennika Łódzkiego" i LOK budzą olbrzymie zainteresowanie wśród zwolenników sportów motorowych.

Zapowiedź przyjazdu do Łodzi wszystkich najwybitniejszych naszych motocyklistów zwiększa jeszcze bardziej zainteresowanie tą imprezą.

Wczoraj do organizatorów tej imprezy PZM i LOK wpłynęły dalsze zgłoszenia. Startować będzie **St. Kanas** na Nortonie-250 ccm.

**Wł. Golub** zgłosił się do wyścigu na 125 ccm i ponad 250 ccm. Pojedzie on na specjalnej maszynie marki SAN.

Motocyklista Gliwic **Paweł Majchrowski** zgłosił się na Nortonie do wyścigu 500 ccm i na Jawie do 250 ccm.

Na Nortonie pojedzie również **A. Szmanda.**

Łódź reprezentowana będzie przez następujących zawodników: **Keinicha, Górala, Gortalę, Dziewulskiego, Krzyżanowskiego, Strzechowskiego, Karszniewicza i Kwaśniewskiego.**

Lista startowa zamknięta zostanie w nadchodzącą środę. Komisja sędziowska poda do wiadomości konkurencje wraz z nazwiskami zawodników, którzy brać będą udział w naszej dorocznej imprezie. **(n)**

## Kasprowicz - Sczaniecka
## Nowa inicjatywa lekkoatletów

W Kutnie rozegrany został mecz lekkoatletyczny między reprezentacjami młodzików SKS IV LO im. Sczanieckiej w Łodzi a SKS LO im. Kasprowicza w Kutnie. W punktacji ogólnej zwyciężyli uczniowie Łodzi 64:43 pkt.

Lepsze wyniki:
100 m — Hatala (Ł) 11,9
skok w dal — Suliński (K) 5.68
rzut dyskiem — Sztern (Ł) 42.09.

Dobrze się stało, że staraniem p. Grochowskiego z Łodzi i p. Truścińskiego z Kutna zorganizowany został ten mecz. Jest on chyba początkiem utrzymania stałych stosunków sportowych między tymi szkołami.

## Cracovia ponownie liderem

W sobotę rozegrano trzy spotkania o mistrzostwo drugiej ligi piłkarskiej. Piłkarze Cracovii, którzy w ub. środę stracili przodownictwo na rzecz Lublinianki, w sobotę spotkali się na swym boisku z liderami i wygrywając 3:0 (1:0) powrócili na czoło tabeli. Obecnie Cracovia ma 11 pkt.

W pozostałych dwóch sobotnich meczach Lech Poznań zremisował z Garbarnią 1:1 (1:0), a Stal Mielec przegrała z Zawiszą Bydgoszcz 0:1 (0:1).

SPARTAKIADA M. ŁODZI

## Dobry wynik mgr. B. Towpika w młocie
# Dziś na stadionie ŁKS dokończenie spartakiady

Drugi dzień spartakiady lekkoatletycznej przyniósł nam kilka niezłych wyników. Na plan pierwszy wysunął się rezultat **mgr Bohdana Towpika** w rzucie młotem 57,65. Popularny nie tylko w Łodzi ale i w Polsce młociarz Społem uzyskał 1141 pkt., a więc tym samym zdystansował Biskupskiego, który prowadził w klasyfikacji punktowej.

Spartakiada nie jest jeszcze zakończona. Dziś odbędą się konkurencje biegowe. O zdobyciu nagrody „Dziennika Łódzkiego" dowiemy się w czasie centralnej spartakiady łódzkiej.

Cieszy nas, że po dłuższym okresie rekonwalescencji powrócił na bieżnię **Ludwiczak** — były mistrz Polski w skoku w dal. Skoczek Startu uzyskał wczoraj na stadionie AZS — 7,07.

Na wyróżnienie zasługują jeszcze dwa wyniki kobiet, a mianowicie skok w dal zakończony zwycięstwem **Wojciechowskiej** ŁKS — 5.37. Wygrała ona różnicą jednego cm ze **Sławomirą Kindelą** z AZS — 5.36. Walka była rzeczywiście bardzo zażarta i obie rywalki zasłużyły na oklaski.

Dobrze rzuciła oszczepem **Fijałkowska** z ŁKS — 45.53.

Wyniki konkurencji finałowych były następujące:

400 m ppł 1) Ślazki Społem 56,6, 2) Janosik Start — 57,9, 3) Szczech RKS — 59,8.

Oszczep kobiet 1) Fijałkowska ŁKS — 45,53, 2) Walińska Społem 45,02, 3) Pażykała Start — 36.85.

Skok w dal kobiet 1) Wojciechowska ŁKS 5,37, 2) Kindela AZS — 5,36, 3) Frątczak Widzew — 5.10.

Rzut młotem 1) Towpik Społem — 57,65, 2) Stankiewicz Start — 51,27, 3) Biskupski ŁKS 51.05.

80 m ppł 1) Dzięciołowska Start — 12,1, 2) Piotrowska Społem — 12,6, 3) Chorążak AZS — 12,9.

Bieg na 800 m 1) Ciara Start — 1.57,0, 2) Pietrasik Start — 1,57,2, 3) Kupś ŁKS — 1.58.0.

200 m 1) Proske ŁKS — 22,9, 2) Paliński Widzew — 23,0.

200 m kobiet 1) Gajderowicz ŁKS — 26,8, 2) Ostrowska Społem — 27,2, 3) Warczyńska Społem — 27,3.

Skok w dal 1) Ludwiczak Start — 7.08, 2) Biedulewicz AZS — 6,65, 3) Hałaj RKS — 6.64.

3.000 m z przeszkodami 1) Kuc ŁKS — 9.57,0, 2) Słupecki ŁKS — 10.05,2, 3) Woźniak Start — 10,21,8

Kula kobiet 1) Sawicka Społem — 12,13, 2) Zimna ŁKS — 10,79, 3) Dworakowska Start 10,34.

Skok o tyczce 1) Karpa ŁKS — 3.80, 2) Grosfeld Społem — 3,60, 3) Szychta Społem — 3.60.

Bieg na 10.000 m 1) Morawiec ŁKS — 33,07,4, 2) Jędrasiak Widzew — 33.52,4, 3) Tkacz ŁKS — 34.12,4.

Oszczep 1) Głowacki AZS — 62,00, 2) Segalara Społem — 58,25, 3) Mackiewicz Społem — 53.68.

W klasyfikacji po dwóch dniach prowadzi Społem 30.115 pkt, przed ŁKS — 27.731 pkt. i Startem — 20.786 pkt.

Dziś o godz. 14 na stadionie ŁKS dokończenie spartakiady w konkurencjach biegowych.

**Na 400 m kobiet** startować będą: Rzepecka, Wesołowska, Frątczak, Płóciennicząk, Sączyńska i Pastusiak, **100 m kobiet:** Dzięciołowska, Śmiechura, Przybylska, Piotrowska, Chorążak, Górniak. **Na 100 m mężczyzn:** Sychowicz, Paliński, Makss, Kopeć, Pontala, Wachowiec. **Na 1.500 m** między innymi pobiegną: Motloch, Maszorek, Matwiejczuk, Siwiak i Kiejnich. **Do biegu sztafetowego 4×400 m** zgłoszonych jest 7 sztafet: AZS, ŁKS, Społem, Start, Widzew, RKS i MKS Polesie.

**Ja.Nie.**

# Duet rekordzistów
## Stanisław Wagner - Aleksander Strykowski

Strykowski

Wagner

Przedstawiamy dwu rekordzistów Polski w lekkoatletyce. Na razie uzyskali oni najlepsze rezultaty w kategorii młodzików, ale eksperci rokują obu łódzkim chłopcom wielką przyszłość.

**Stanisław Wagner** trzykrotnie przebiegł 100 m w czasie 10,8 sek., co jest rekordem okręgu łódzkiego i wynikiem lepszym od rekordu Polski młodzików. Biega dopiero od 1961 r. Po raz pierwszy zwrócił na siebie uwagę trenerów udziałem w zwycięskim zespole sztafetowym im. J. Kusocińskiego.

**Aleksander Strykowski** uzyskał przed tygodniem 57,99 m w rzucie młotem. Wynik wręcz rewelacyjny, jeżeli się przypomni, iż w jego wieku Tadeusz Rut rzucał o 8 metrów mniej. Strykowski rozpoczął karierę lekkoatletyczną od skoku w dal. 33 m osiągnął na mistrzostwach okręgowych juniorów. W ub. roku startował już w mistrzostwach Polski młodzików, ale spalił pierwsze trzy rzuty. To chyba było rozstrzygające... niepowodzenie. Strykowski wziął się za solidną pracę w okresie zimowym i rezultaty tego zbiera w bieżącym sezonie. Już w maju pobił rekord życiowy wynikiem 46.36 m, wkrótce potem uzyskał 54,51, co było już wynikiem lepszym od rekordu, by na stadionie AZS osiągnąć 57,99. Wynik znakomity!

Taką młodzież mamy w łódzkiej l. a.!

# Hokeiści Lokomotiw Moskwa
## na łódzkim lodowisku

Od kilku dni bawią w Łodzi hokeiści moskiewskiego klubu sportowego Lokomotiw. Przyjechali do naszego miasta, aby przeprowadzić na lodowisku w Pałacu Sportowym treningi przed sezonem zimowym. W pięknej kawiarni Pałacu Sportowego rozmawiam z kierownictwem ekipy: starszym trenerem **Kostiukowem** i jego pomocnikiem, trenerem **Zacharowem.**

— Jest nam w Łodzi bardzo dobrze. Otoczeni zostaliśmy przyjacielską opieką naszych gospodarzy — Federacji Sportowej Włókniarz i dyrekcji Pałacu.

— Jak długo trwa trening?

— Pierwszy trening, który odbywa się rano, trwa przeciętnie 90 minut — mówi p. **Kostiukow.** Natomiast drugi znacznie dłużej, bo pełne dwie godziny. Trenujemy więc 3,5 godz. dziennie. W Łodzi bawić będziemy do 27 bm. Z waszego pięknego miasta wyjedziemy do Nowego Targu. Rozegramy tam dwa spotkania towarzyskie. Do sezonu zimowego powinniśmy być dobrze przygotowani. Nie próżnowaliśmy i u siebie w domu. Zawodnicy nasi ćwiczyli podnoszenie ciężarów, grali w piłkę ręczną i nożną oraz przeprowadzali treningi lekkoatletyczne. Na lodzie w Moskwie trenowaliśmy przed wyjazdem do Polski 8 razy.

— Z ilu graczy składa się drużyna?

— Do Łodzi przyjechało nas 21 (19 zawodników i 2 trenerów). Hokeiści nasi, to przeważnie studenci wyższej szkoły kolejowej. Niemal bezpośrednio po przyjeździe do kraju rozpoczną się u nas rozgrywki ligowe. Pierwszy mecz rozegramy z Chemikiem w Wozniesieńsku — z drużyną dobrze znaną publiczności łódzkiej ze spotkań z waszymi graczami w Łodzi. W roku ubiegłym Lokomotiw w spotkaniach ligowych zajął 5 miejsce. Graliśmy ponadto w międzynarodowym turnieju o puchar Bukaresztu. Zajęliśmy pierwsze miejsce.

— Jak zawodnicy Lokomotiwu spędzają w Łodzi wolny czas?

— Program dnia jest bogaty. W ciągu stosunkowo krótkiego okresu naszego pobytu tutaj, poznaliśmy miasto. Byliśmy na Radogoszczu, złożyliśmy wieńce u stóp pomnika poległych przy oswobadzaniu Łodzi żołnierzy radzieckich. Zamierzamy zwiedzić jeden z większych zakładów pracy — chyba będą to Zakłady im. Marchlewskiego.

— Jakie macie plany sportowe?

— Przede wszystkim mecze ligowe. Być może, zorganizowany zostanie jakiś wyjazd za granicę i to wszystko.

— A może wasza drużyna przyjedzie do Łodzi na spotkanie towarzyskie z ŁKS?

— Jeżeli nas zaprosi wasz związek czy Federacja „Włókniarz", to nie chyba nie stanie na przeszkodzie, abyśmy raz jeszcze odwiedzili Łódź.

— Czy mogę prosić o wymienienie kilku najlepszych graczy waszej drużyny?

— Są nimi: **Jakuszew** (reprezentant ZSRR), **Spirkin, Ryzow, Ciepłakow** i **Kozin.**

Rozmawiał:
**J. NIECIECKI**

# Radio i telewizja

**NIEDZIELA, 22 WRZEŚNIA**

**PROGRAM I**

9.00 Wiadomości. 9.05 „Fala 56". 9.20 Giuseppe Tarelli: Concerto grosso a-moll op. 8. 9.30 Radiowy Magazyn Wojsk. 10.00 Dla dzieci opow. „Marcin i jego miasto". 10.20 Koncert życzeń. 11.40 Magazyn Nowości i Techniki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Felieton z cyklu: „Plamy na mapie". 12.20 Kalejdoskop melodii i rytmów. 13.00 Niedzielny kiermasz muzyczny. 13.40 Gra Polska Kapela pd. F. Dzierżanowskiego. 14.15 Zielony magazyn. 14.30 „W Jezioranach". 15.00 (Ł) „Wesoły Autobus". 16.00 Wiadomości. 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych. 16.20 „Czeremcha pachnie gorzko" słuch. 17.00 Transmisja meczu piłkarskiego Turcja — Polska. 17.45 Transmisja Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych. 18.10 Wyniki Toto-Lotka. 18.15 Muzyka taneczna. 19.05 Zespół Dziewiątka. 19.25 Koncert symfoniczny. 20.00 Tydzień w kraju i na świecie. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 „Matysiakowie". 20.58 Chwila muzyki. 21.00 „Mikrofon dla wszystkich". 22.00 Muzyka taneczna. 20 minut tańca z ork. Boba Crosby. 22.20 Teatr Poezji „Nadobna Pasqualina" — słuch. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Słynne orkiestry.

**PROGRAM II**

8.30 Wiadomości. 8.35 „Radioproblemy". 8.50 Omówienie programów. 8.55 (Ł) Koncert życzeń. 9.55 (Ł) Program tygodnia. 10.30 (Ł) Z cyklu: „W naszym mieście" opow. 11.00 „Gitara i piosenka". 11.20 Zespół Dziewiątka. 11.40 Słuchamy muzyki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Poranek symfoniczny. 13.10 „Kronika Polaków" magazyn. 13.30 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim". 14.00 (Ł) Wyniki losowania „Kukułeczki". 14.02 (Ł) Koncert Orkiestry ŁRPR. 14.30 (Ł) „W krzywym zwierciadle" aud. 15.00 Dla dzieci słuch. pt. „A to heca". 15.32 Korn: Melodie z operetki „Statek komediantów". 16.00 (Ł) „Filmowa paleta". 16.30 Koncert chopinowski. 17.00 Wiadomości. 17.05 Felieton na tematy międzynarodowe. 17.15 Śpiewa „Śląsk". 17.30 Program z dywanikiem. 18.45 Z nagrań historycznych Fritza Kreislera — skrzypce. 19.00 „Gość z jaworowej studni" słuch. 19.45 Muzyka taneczna. 20.00 Rewia piosenek. 20.30 Koncert estradowy. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.22 Wiadomości sportowe i wyniki „Toto-Lotka". 21.25 Kwadrans melodii tanecznych. 21.40 Gra Poznańska XV-tka Radiowa. 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.20 (Ł) Lokalne wiadomości sportowe. 22.30 Z cyklu: „Ze świata opery". 23.00 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

**TELEWIZJA**

9.30 „TV kurs rolniczy" (W)
10.25 Przerwa
10.58 Program dnia (Ł)
11.00 Reportaż z międzynarodowego dnia czwórboju lekkoatletycznego młodzieży szkolnej (W)
12.00 Koncert laureatów konkursów międzynarodowych (Moskwa)
12.50 Przerwa
13.43 Program dnia (Ł)
13.45 „Przygody Raby i Bucka" — film fab. prod. włoskiej dla młodzieży (Katowice)
15.00 Niedzielna biesiada (W)
15.45 Program dla dzieci — „Teatrzyk Domowy" (W)
16.05 Sprawozdanie sportowe z meczu piłki nożnej Polska — Turcja (Poznań)
17.45 „Tajemnica Starego Miasta" — Krotochwila w jednym akcie. Reżyseria Andrzej Łapicki. Wykonawcy: Danuta Szaflarska, Janina Traczykówna, Mieczysław Czechowicz, Edward Dziewoński, Bohdan Łazuka, Tadeusz Pluciński (W)
18.35 Teleturniej — „Czytamy komedie Fredry" (W)
19.35 „Kwadrans recenzenta" (W)
19.50 Dobranoc (W)
20.00 Dziennik TV i Toto-Lotek (W)
20.35 Sportowa niedziela i wyniki totalizatora sportowego (W)
21.05 „Naiwny i 40 uczniów" — film fab. prod. francuskiej dozw. od lat 16 (W)
22.40 Wiadomości sportowe (W)
22.45 „Warszawska Jesień 1963" (W)

**PONIEDZIAŁEK, 23 WRZEŚNIA**

**PROGRAM I**

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Piosenka dnia. 8.35 Muzyka poranna. 8.50 Porady praktyczne dla kobiet. 9.00 Aud. dla klas I i II pt. „Zgadywanki-malowanki". 9.20 (Ł) Koncert poranny. 10.10 „Nowy przegląd". 10.30 E. Dohnanyi: Suita na orkiestrę. 11.00 Dla klas VI i VII „Dźwiękowe figle" gawęda. 11.30 Koncert rozrywkowy. 11.56 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka. 12.30 Radioreklama. 12.46 „Na swojską nutę". 13.00 Aud. dla klas III i IV z cyklu: „Uczmy się śpiewać". 13.20 Dawna francuska muzyka. 14.00 Aud. literacka. 14.30 Muzyka rozrywkowa. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 „U przyjaciół" aud. 15.30 J. S. Bach: Preludium i Fuga Fis-dur nr 37. 15.39 Kalejdoskop melodii rozrywkowych. 16.05 „Biblioteka humanisty". 16.35 Program młodzieżowy „Tak było kiedyś". 17.00 Wiadomości. 17.25 Z cyklu: „Śpiewamy pieśni i piosenki". 17.30 Dla uczniów szkół średnich „Dla ciekawych — ciekawe sprawy". 18.00 „Jaskiniowi graficy". 18.10 Proza Wiesława Dymnego z tomu „Opowiadanie zwykłe". 18.30 Śpiewa Zespół Pieśni i Tańca Ludowej Armii Bułgarskiej. 18.45 Radioreklama. 18.55 „Pięć minut o wychowaniu". 19.00 Aud. z cyklu: „Wybitni wirtuozi radzieccy — Światosław Richter". 19.30 3×10 słynnych orkiestr tanecznych. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Muzyka ludowa. 20.45 „Ze wsi i o wsi". 21.00 Koncert symfoniczny. 21.28 „Nad jeziorem" fragm. 21.43 D. c. koncertu symfonicznego. 22.22 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

**PROGRAM II**

8.30 Wiadomości. 8.35 „Fala 56". 8.50 Muzyka. 9.20 Muzyka operowa. 10.00 „W miłym nastroju". 10.30 „W Jezioranach". 11.00 Poranny koncert. 11.30 Słuchamy suit. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.45 (Ł) „Czołówka hodowców" rep. 12.55 (Ł) „Naukowcy rolnikom". 13.00 Koncert rozrywkowy. 13.25 „Pani Bovary" cdc. 13.40 Program dnia. 13.45 (Ł) Informacje dnia. 13.50 (Ł) Aktualności łódzkie. 14.05 (Ł) Mozaika muzyczna. 14.30 (Ł) Felieton tygodnia. 14.45 Muzyka. 15.00 Wiązanka walców. 15.10 Francuskie pieśni ludowe. 15.30 Dla dzieci starszych słuch. pt. „Leonardo i gwiazdy". 16.00 Wiadomości. 16.05 Posłuchajmy muzyki i o muzyce. 16.30 Na różnych instrumentach. 17.00 (Ł) Radioreklama. 17.10 (Ł) Omów. programów. 17.15 (Ł) Kwadrans z trąbką Andrzeja Rokickiego. 17.30 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.45 (Ł) „Piękno barw" aud. 18.00 (Ł) Nowe nagrania ork. mandolinistów ŁRPR. 18.20 (Ł) Tadeusz Baird — muzyka do filmu „Canaletto". 18.35 (Ł) Jan Strauss „Drobiazgi orkiestrowe w interpretacji Herberta von Karajana". 18.45 Ekonomiczny problem tygodnia. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Ludzie naszej armii". 19.55 (Ł) Aud. literacka. 20.10 (Ł) Melodie rozrywkowe. 20.30 (Ł) „Parolas Lodzo pri Esperanto Movado" XXII aud. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.25 Kronika sportowa. 21.40 Piosenki w wyk. Kaliny Jędrusik i B. Łazuki. 22.00 Aud. literacka. 22.30 I rep. z VII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień 1963 r.". 23.20 W tanecznych rytmach grają ork. G. Broma i K. Krautgartnera. 23.50 Ostatnie wiadomości.

**TELEWIZJA**

11.55 Program dla szkół: Język polski (kl. IX) z cyklu: „Dzieje dramatu" — Maeterlinck — „Ślepcy" (W)
12.25 Przerwa
17.20 Łódzkie wiadomości dnia
17.30 Wiadomości dziennika TV (W)
17.35 Program dla dzieci: „A co dalej"? (o książkach dla najmłodszych) (W)
17.50 „Zające króla" — film dla dzieci prod. radz. (W)
18.10 „Eureka" — magazyn popularno-naukowy (W)
18.40 „Kino Krótkich Filmów" (W)
19.10 „Na półkach księgarskich" (W)
19.20 „To jest również szkoła" — program publicystyczny (Wrocław)
19.50 Dobranoc (W)
20.00 Dziennik TV (W)
20.30 Teatr TV: „Ruchome piaski" sztuka Piotra Choynowskiego. Reżyseria Jan Bratkowski. Asystent reż. Alicja Ślężańska. Reż. TV — Joanna Wiśniewska. Scenografia Xymona Zaniewska. Wykonawcy: Ewa Bonacka, Anna Ciepielewska, Barbara Drapińska, Irena Horecka, Janina Seredyńska, Grażyna Staniszewska, Tadeusz Bartosik, Tadeusz Janczar, Władysław Krasnowiecki, Zbigniew Zapasiewicz
21.50 Wiadomości dziennika TV (W)
21.55 „Warszawska Jesień" (W)

# Dzisiejsze imprezy sportowe

**NIEDZIELA, 22 WRZEŚNIA BR.**

**SPARTAKIADA DZIELNIC.** Zawody lekkoatletyczne, godz. 10 na stadionie AZS, ul. Lumumby nr 22.

Główne uroczystości spartakiady dzielnic odbędą się na stadionie ŁKS. **Zawody lekkoatletyczne** godz. 14. **Pokaz gimnastyczny** w wykonaniu uczniów szkół piotrkowskich godz. 14.30. **Defilada** godz. 15.15. **Mecz piłkarski ŁKS** — reprezentacja Łodzi godz. 16. w przerwie meczu **australijski wyścig kolarski.**

**PIŁKA NOŻNA.** W Pabianicach PTC — Czarni (Radomsko) mistrzostwo III ligi godz. 11.15. Liga juniorów Łodzianka — Czarni (Kutno) godz. 11 w Parku 3 Maja, w Pabianicach PTC — Energetyk godz. 9.15.

**BOKS.** Widzew — Cracovia o wejście do II ligi, hala Widzewa godz. 11.

**19 września br. po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. sakramentami zasnęła w Bogu przeżywszy lat 55**

**Ś. † P.**

**Leokadia Florentyna**
**PODGÓRSKA**

**z d. BARSKA**

**Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w niedzielę, 22 września o godz. 16 z kaplicy cmentarza św. Franciszka na Chojnach, o czym powiadamiają**

**MĄŻ, MATKA I RODZINA**

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama" 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-80. NTU 303-04. (g. 10—12). Redakcja nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka", RSW „Prasa", Łódź, Piotrkowska 96. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.



K-4 Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier druk. mat. 50 g. K.